

Protokół Nr VII/07
z sesji Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej
z dnia 28 lutego 2007 roku od godz. 13⁰⁰ do godz. 18⁰⁰.

- I.** Otwarcia dokonała Przewodnicząca Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej Agnieszka Pasternak. Przewodnicząca obrad powitała radnych, Prezydenta Miasta wraz z Zastępcami, szefów jednostek pomocniczych, radnych, naczelników i urzędników, szczególnie mieszkańców miasta Dąbrowy Górniczej, Senatora Zbigniewa Szaleńca.

Na podstawie listy obecności Przewodnicząca Rady stwierdziła quorum.

- II.** Na Sekretarza obrad wybrano Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej – Kazimierza Woźniczkę (wyraził zgodę).
Wynik głosowania: **za – 25, przeciw – 0, wstrzym. – 0.**

- III.** Zatwierdzenie porządku obrad.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak:

W dniu wczorajszym wpłynęło pismo Prezydenta Miasta z prośbą o wycofanie punktu 8 części merytorycznej dzisiejszego porządku obrad. Jest to projekt uchwały w sprawie: zmiany Uchwały Nr XXVI/519/2004 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 26 maja 2004 roku w sprawie: uchylenia Uchwały Nr IX/201/2003 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 28 maja 2003 roku w sprawie: zmiany Uchwały nr LIV/949/2002 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 27 marca 2002 roku w sprawie: uchylenia poręczenia kredytu Spółce „Nemo – Wodny Świat Dąbrowa Górnicza” Sp. z o.o. z siedzibą w dąbrowie Górniczej i wydłużenia poręczenia kredytu udzielonego Spółce „Nemo – Wodny Świat Dąbrowa Górnicza” Sp. z o.o. z siedzibą w Dąbrowie Górniczej uchwałą Nr LIV/949/2002 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 27 marca 2002 roku **Druk nr 45**

Wynik głosowania: **za – 24, przeciw – 0, wstrzym. – 1**

I Zastępca Prezydenta Miasta H. Zaguła:

Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, proszę o zmianę kolejności porządku obrad – projekt uchwały na Druk nr 46 proszę o przeniesienie przed punktem pierwszym, ponieważ rozwiązanie z tego projektu uchwały będzie miało swoje odniesienie do Wieloletniego Planu Inwestycyjnego.

Wynik głosowania: **za – 25, przeciw – 0, wstrzym. – 0**

Sekretarz Miasta I. Bednarska:

W imieniu Pana Prezydenta, proszę o wprowadzenie do porządku dzisiejszej sesji projektu uchwały w sprawie: przystąpienia gminy Dąbrowa Górnicza do Śląskiego Związku Gmin i Powiatów **Druk nr 47** jako pkt8.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak:

Szczerze powiedziawszy, myślałam, że zrobimy to w punkcie 19 i zmienimy liczbę porządkową poszczególnych uchwał, a dlatego w punkcie 19, że punkt 18 dotyczy przystąpienia do Związku Powiatów Polskich, a kolejna uchwała dotyczy przystąpienia do innej organizacji miast i powiatów.

Radny J. Talkowski:

Ta uchwała na Druku 47 nie została wprowadzona do porządku dziennego. Jest to bardzo skomplikowany problem i nie wolno zaskakiwać radnych, albo się z nich kpi, albo się stara wprowadzić jakiś dysonans, czy też chaos. Sprawa przystąpienia Dąbrowy do Związku Gmin i Powiatów Śląskich jest bardzo kontrowersyjna, wymaga dokładnego rozeznania sprawy w aspekcie również przede wszystkim Związku Metropolitalnego, jak również innego sposobu rozwiązania tego problemu.

Państwo czytaliście we Wspólnocie, że w Jastrzębiu i Rybniku powołano inny twór, który nas jako wschodnią część województwa śląskiego na pewno by odpowiednio satysfakcjonowało. W związku z tym stawiam wniosek o nie wprowadzanie tego punktu z uwagi na bardzo poważny problem, który się z tym łączy, z punktu widzenia różnych aspektów w tym zakresie.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak:

Zastanawiam się, czy taki odwrotny wniosek może być postawiony, czy radny nie wyraża swojej opinii w głosowaniu – panie mecenasie?

Mec. Grochalski:

To jest stanowisko radnego w dyskusji na temat zmiany porządku obrad.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak:

Uchwała ta rzeczywiście nie została wprowadzona do porządku obrad, ponieważ jak Państwo doskonale wiecie porządek obrad jest zamykany na 7 dni przed planowaną sesją i termin ten upłynął dokładnie w ubiegłą środę o 15³⁰. Natomiast w czwartek projekt uchwały zawarty na Druku 47 został doręczony koleżankom i kolegom radnym do skrytek. Druk ten zgodnie z terminem, który jest w Regulaminie Pracy Rady był nawet na 6 dni przed planowaną sesją, więc każdy z radnych mógł się z nim zapoznać. Doceniam głosy w dyskusji, które dzisiaj padają, a za chwilę własne zdanie każdy wyrazi w głosowaniu: czy rozszerzamy porządek obrad o projekt uchwały zawarty na Druku nr 47, czy też nie rozszerzamy dzisiejszego porządku obrad.

Radny E. Bober:

Jeden wniosek głosujemy, bo jest konkretny wniosek Prezydenta o wprowadzenie, tu jest głos w dyskusji pana radnego Talkowskiego i tak to myślę należy rozumieć – to jest jedna sprawa. Druga sprawa jest taka – radni dostali chociaż nie wszyscy na dzień dzisiejszy ten projekt na Druku nr 47, dostajemy wiele materiałów, nie mniej jednak robimy rozeznanie co do porządku obrad i tego się trzymamy, bo trudno całościowo się dokładnie przygotowywać. Tutaj się rodzi pytanie, która Komisja omawiała ten projekt uchwały? – to też jest ważne i chyba o to tutaj w ogóle chodzi.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak:

Muszę zadać pytanie pani Przewodniczącej H. Koziak, czy projekt uchwały był przedmiotem dyskusji na Komisji?

Przewodnicząca Komisji Prawno – Organizacyjnej H. Koziak:

Tak, z tym, że Komisja nie zajęła stanowiska, ze względu na to, że jeden głos był za, jeden wstrzymujący i jeden przeciw. Projekt uchwały był przedmiotem dyskusji na komisji merytorycznej.

Radna A. Krypciak:

Mam pytanie – co by się stało, gdybyśmy przełożyli o miesiąc i wtedy wszyscy radni mieli by możliwość zapoznania się dokładnego?

Prezydent Miasta Z. Podraza:

Nadszedł czas – dość tego sekowania się od pewnej części Polski, w której funkcjonujemy. Związek Miasta i Powiatów Śląskich jest organizacją bardzo dużą, jest organizacją uczestniczącą w życiu nie tylko regionu, ale i Państwa.

Opiniuje: uchwały ustawy, rozporządzenia. Tak naprawdę jesteśmy jedynym miastem na prawach powiatu z tej części tego regionu, który tu nie uczestniczy. Przypomnę, że uczestniczy w tym również Sosnowiec, a Prezydent Górski jest Wiceprzewodniczącym tej organizacji. Organizacja bardzo prężna, organizacja rozmawiająca o sprawach związanych z Unią Europejską i opiniująca i biorąca udział w opiniowaniu spraw związanych z UE. Na dzień dzisiejszy rozmawiająca o istotnym problemie tzw. karcie publicznej, czy usług publicznych. Jeśli my w tym nie uczestniczymy, zresztą podkreślałem to wielokrotnie, gdziekolwiek są takie szanse, żeby uczestniczyć to uważam, że powinniśmy uczestniczyć, ponieważ stare porzekadło mówi: „Nic o nas, bez nas”. Nie mam nic przeciwko temu, żeby uczestniczyć w Gminach Jurajskich, byłem na Zgromadzeniu jestem z tego spotkania bardzo zadowolony, ale również myślę, że w drugą stronę spokojnie możemy patrzeć, im dłużej będziemy zwlekać z tą decyzją, tym dłużej odwołamy uczestniczenie w pewnych ważnych dla nas sprawach.

Głosowanie wniosku o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały na Druku nr 47 jako pkt18 po zmianie liczby porządkowej

Wynik głosowania: **za – 17, przeciw – 7, wstrzym. – 1**

Proponowany porządek obrad wraz z poprawkami przyjęto **za – 25, przeciw – 0, wstrzym. – 0.**

IV. Protokół z sesji w dniu 31.01.2007r. przyjęto nie wnosząc uwag.

Wynik głosowania: **za – 25, przeciw – 0, wstrzym. – 0.**

V. Sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta Dąbrowy Górniczej w okresie 01.01.2007r. – 31.01.2007r.

Radny E. Bober:

Mam tutaj niejasność w sprawozdaniu, są wyszczególnione Zarządzenia Pana Prezydenta na str. 3 i pisze – „Zarządzenie Nr 102/07 z dnia 19.01.2007r. Prezydent Miasta wyznaczył z ramienia gminy Dąbrowa Górnicza dwóch członków do Rady Nadzorczej Spółki ALBA – MP GK Sp. z o.o. w osobach: Pan Antoni Marcinkiewicz i Pan Wojciech Koza”, Zarządzenie nr 119/07 z dnia 30.01.2001r. Prezydent Miasta wyznaczył z ramienia Gminy Dąbrowa Górnicza członków do Rady Nadzorczej Spółki ALBA w osobach: Pan Robert Koćma i Pan Włodzimierz Goleniowski”, z tym, że przed Zarządzeniem tutaj pisze „Zarządzenie w sprawie desygnowania z ramienia gminy Dąbrowa Górnicza kandydatów na członków Rady Nadzorczej Spółki Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.” Kto jest w ALBIE, a kto jest w Wodociągach?.

Prezydent Miasta Z. Podraza:
Czytając treść zapowiedzi Zarządzenia, które tam jest mówimy o Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

Senator RP Z. Szaleniec:
Oczywiście nie mam uwag do sprawozdania z poprzedniej sesji, ale ponieważ nie będę mógł brać udziału zapewne w całym posiedzeniu więc, ponieważ po raz pierwszy jestem w tym gronie po wyborach, chciałbym skierować kilka słów.
Szanowni Państwo, przede wszystkim chciałbym złożyć gratulacje Panu Prezydentowi, wszystkim Państwu Radnym, Prezydium Rady za wasze zaufanie społeczne, za zdobyte mandaty. Państwo zdają sobie sprawę jest to wielka odpowiedzialność, która stoi przed Państwem, ale życzę, żebyście Państwo ze wszystkich zobowiązań, które podjęliście wobec wyborców, żebyście mieli możliwość zrealizować ku zadowoleniu społeczności Dąbrowy Górniczej. Chciałbym z tego miejsca zadeklarować chęć daleko idącej współpracy z Panem Prezydentem, z panią Przewodniczącą, z całą Radą. Miasto Dąbrowa Górnicza, to miasto o potężnym potencjale ekonomicznym, które może istotnie wpływać na rozwój całej ziemi zagłębiowskiej, którą reprezentuję. Dlatego w każdej sprawie, w której będę mógł być pomocny jestem do Państwa dyspozycji. Chcę też poinformować Państwa Radnych, a za Waszym pośrednictwem mieszkańców, że w Dąbrowie Górniczej funkcjonuje moje biuro parlamentarne, które prowadzę razem z Panem Posłem Grzegorzem Dolniakiem, i Panią Posel Małgorzatą Handzlik europosłanką, w tym biurze czekam na Państwa problemy, sprawy, zawsze jestem do dyspozycji. Na koniec chciałbym Państwu życzyć owocnych obrad. Porządek przewiduje dzisiaj niezmiernie istotne, ważne sprawy dla życia Waszego miasta – Wieloletni Plan Rozwoju również temat, o którym była mowa przed chwileczką – udział w Związku Gmin Śląskich, myślę, że to niezmiernie ważne tematy, na które trzeba prowadzić dyskusje i podjąć jak najlepsze dla mieszkańców i dla Waszego miasta decyzje.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak:
Dziękuję w imieniu wszystkich koleżanek i kolegów radnych, a także myślę, że nie będzie nadużyciem w imieniu Prezydenta za te ciepłe słowa i gratulacje, również deklaracje, które pan Senator składał o współpracy, myślę, że dzisiejsza wizyta jest tego dowodem i myślę, że z tych deklaracji bardzo szybko skorzystamy.

VI. CZĘŚĆ MERYTORYCZNA

Ad.pkt1 Projekt uchwały w sprawie: utworzenia Regionalnego Parku Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej dla obszaru Tuczawa **Druk nr 46** - przedstawił I Zastępca Prezydenta Miasta H. Zaguła.

Pani Przewodnicząca, Panie Senatorze, Szanowni Państwo, jak Pan Senator przemawiał do nas, ja sobie pomyślałem, że szybciej zgłosimy propozycje niż Pan Senator sobie myśli. Otóż na Druku nr 46, 46a przedstawialiśmy w trakcie dyskusji dwie różne propozycje projektu uchwały w sprawie utworzenia Regionalnego Parku KSSE Katowice dla obszaru Tuczawa. Podstawowa zmiana, która w wyniku uzgodnień z panią Skarbnik, została ustalona to – wykreślamy § 3. Natomiast wnosilem o zmianę kolejności, dlatego, że proponowany poziom finansowania, który jest w tej chwili zawarty w § 3 zostanie przeniesiony do Wieloletniego Planu Inwestycyjnego. Na dużym obszarze w Tuczawie, terenie bardzo atrakcyjnym inwestycyjnie, powstają dwie inicjatywy – z jednej strony Gospodarcza Brama Śląska na części tego terenu w ramach Regionalnego Programu

Operacyjnego, jest to priorytet uznany przez władze województwa, w drugiej części między innymi poprzez tą uchwałę wnosimy do Ministerstwa Gospodarki o wpisanie o rozporządzenia tego terenu jako terenu Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Tenże teren potrzebuje uzbrojenia i to uzbrojenia tzw. w media, czyli woda, gaz, kanalizacja, energia elektryczna. Mamy nadzieję, że tą część, która jest objęta Gospodarczą Bramą Śląska do współfinansowania w ramach RPO. Dużo większym i dużo bardziej kosztownym rozwiązaniem jest konieczność rozwiązania układu komunikacyjnego w tym zakresie. Dla pana, panie Senatorze taka uwaga, czy taka informacja, że w § 3 w pierwotnej propozycji było zawarcie przez lata 2008 – 2014 deklaracji 5mln udziału corocznego wkładu własnego w budowę układu komunikacyjnego. Przenosimy jak mówiłem to zobowiązanie do Wieloletniego Planu Inwestycyjnego i Pan pozwoli panie Senatorze, że jak będziemy już gotowi z pełną dokumentacją to będziemy również prosić Pana o wsparcie tego rozwiązania w Ministerstwie. Rozwiązanie, które będzie proponowane dla tego obszaru jest rozwiązaniem łączącym euroterminal z obszarem Tuczawy i wyprowadzeniem tego ruchu w kierunku drogi ekspresowej nr 1, czyli rozwiązanie pewnych problemów w tym również wielu problemów komunikacyjnych w Dąbrowie Górniczej. Wnoszę zatem o przyjęcie tego projektu uchwały wraz z autopoprawką polegającą na wykreśleniu § 3.

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Promocji Miasta I. Zugaj przedstawił opinię pozytywną komisji, również następny projekt na Druku nr 32 został zaopiniowany pozytywnie.

Przewodniczący Komisji Budżetowej T. Orpych przedstawił pozytywną opinię komisji.

Radny E. Bober:

Wprawdzie na Komisji Rozwoju pozytywnie głosowałem za tą uchwałą, ale mam jedno pytanie do Pana Prezydenta. W uzasadnieniu jest zawarte takie zdanie – „Przygotowanie terenów w latach 2008 – 2014 pod przyszłe inwestycje, przy zabezpieczeniu środków w kolejnych budżetach miasta oraz wykorzystanie środków pomocowych z programów europejskich, pozwoli ten teren uczynić atrakcyjnym dla inwestorów”. Czy jest Pan przekonany w 100%, że dla Specjalnej Strefy Ekonomicznej jest możliwość uzyskania funduszy europejskich?

I Zastępca Prezydenta Miasta H. Zaguła:

Musimy mówić o trzech odrębnych rzeczach w tym temacie, to nie jest takie proste, bo gdybym wprost powiedział, że uzbrajamy to dla Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej to oczywiście kolega miał by rację, że były by duże wątpliwości. Natomiast proponuję potraktowanie tych problemów jako trzech grup. Jeden to jest Gospodarcza Brama Śląska w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego i to będziemy realizować według tej koncepcji. Drugi to jest utworzenie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Trzeci to jest budowanie niezależnego układu komunikacyjnego. Układ ma po pierwsze rozwiązać problem komunikacji w Strzemieszycach, przenoszenia ruchu z euroterminalu do jak najlepszą i jak najbardziej dogodną drogą dla mieszkańców Strzemieszyc, ten układ ma rozwiązać problemy komunikacyjne i tłoku komunikacyjnego w obszarze Ząbkowic, czyli wyprowadzenia drogą szerszą o lepszych parametrach z Ząbkowic, ale również ma udrożnić cały obszar terenów zielonych, mam na myśli przede wszystkim obszar Tuczawy, ale pod kątem obszaru inwestycyjnego, ale również pod kątem potencjalnych obszarów pod budownictwo. Jeżeli mówię o ośrodkach pomocowych, jeżeli zwracam się do Pana Senatora o ewentualne wsparcie, na pewno nie myślę w tej chwili, że zadanie nazwie

się „Budowa drogi do Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej”, bo wtedy bym jakby z założenia się poddam. Będzie się to nazywać najprawdopodobniej „Budowa układu komunikacyjnego” rozwiązująca te co najmniej trzy, czy cztery grupy problemów komunikacyjnych, które de facto są dzisiaj.

Prezydent Miasta Z. Podraza:

Oczywiście rację ma Pan Radny Bober, nie możemy sięgać po środki unijne dla Strefy Ekonomicznej. Natomiast przedsiębiorstwa, które będą funkcjonowały na terenie strefy ekonomicznej mogą po środki europejskie sięgać.

Uchwałę wraz z autopoprawką przyjęto za – 25, przeciw – 0, wstrzym. – 0.

nadano Nr VII/63/07

Ad.pkt2 Projekt uchwały w sprawie: zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2007 rok – Wieloletni Program Inwestycyjny **Druk nr 32** – przedstawiła Skarbnik Miasta J. Bronikowska – Radosz.

Do projektu uchwały wprowadza się autopoprawkę polegającą na: w Dziale 600, w zadaniu 11, w załączniku 1 do tej uchwały „Budowa układu komunikacyjnego w Tucznawie” zmieniają się lata realizacji, obecnie jest 2007 – 2011 i poziom finansowania na rok 2008 dwieście dwadzieścia tysięcy, **winno być:** lata realizacji 2007 – 2015, rok 2008 poziom finansowania pięć milionów dwieście dwadzieścia tysięcy złotych, w pozostałym zakresie zmiany w budżecie miasta pozostają tak jak są wskazane w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Komisji Budżetowej T. Orpych przedstawił pozytywną opinię komisji do projektów uchwał zamieszczonych na Drukach nr: 32, 33, 34, 35, 36, 37, 42.

Uchwałę wraz z autopoprawką przyjęto za – 21, przeciw – 0, wstrzym. – 4.

nadano Nr VII/64/07

Ad.pkt3 Projekt uchwały w sprawie: zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2007 rok **Druk nr 33** – przedstawiła Skarbnik Miasta J. Bronikowska – Radosz.

Zmian dokonuje się w planie Zakładu Budżetowego Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych poprzez wprowadzenie środków, które zostały wpisane w WPI w kwocie 350 000 00zł na przebudowę budynków, na cele budynków socjalnych.

Uchwałę przyjęto za – 25, przeciw – 0, wstrzym. – 0.

nadano Nr VII/65/07

Ad.pkt4 Projekt uchwały w sprawie: zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2007 rok **Druk nr 34** – przedstawiła Skarbnik Miasta J. Bronikowska – Radosz.

Zmian dokonuje się w planie finansowym dochodów własnych i wydatków nim finansowanych – Centrum Sportu i Rekreacji, poprzez wprowadzenie 6 045 000 zł po stronie przychodów jako uzyskane środki według stanu na początek roku obrotowego.

Uchwałę przyjęto za – 25, przeciw – 0, wstrzym. – 0.

nadano Nr VII/66/07

Ad.pkt5 Projekt uchwały w sprawie: zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2007 rok **Druk nr 35** – przedstawiła Skarbnik Miasta J. Bronikowska – Radosz.

Zmian dokonuje się po stronie wydatków, w tematach jakie były związane ze zmianą w Wieloletnim Programie Inwestycyjnym.

Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska M. Trzewiczek przedstawiła pozytywną opinię komisji.

Uchwałę przyjęto za – 24, przeciw – 0, wstrzym. – 1.

nadano Nr VII/67/07

Ad.pkt6 Projekt uchwały w sprawie: zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2007 rok **Druk nr 36** – przedstawiła Skarbnik Miasta J. Bronikowska – Radosz.

Zmian dokonuje się w planie przychodów i wydatków Powiatowego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym, które polegają na urealnieniu stanu środków obrotowych na początek roku i urealnieniu w związku z tym wydatków z tych środków.

Uchwałę przyjęto za – 25, przeciw – 0, wstrzym. – 0.

nadano Nr VII/68/07

Ad.pkt7 Projekt uchwały w sprawie: zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2007 rok **Druk nr 37** – przedstawiła Skarbnik Miasta J. Bronikowska – Radosz.

Zmian dokonuje się w planie wydatków Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, które polegają na wprowadzeniu zadań: wymiana stolarki okiennej w Szkołach Podstawowych, w zamian za wymianę elewacji azbestowej w Szkole Podstawowej nr 30.

Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska M. Trzewiczek przedstawiła pozytywną opinię komisji.

Uchwałę przyjęto za – 23, przeciw – 0, wstrzym. – 2.

nadano Nr VII69/07

Ad.pkt8 Projekt uchwały w sprawie: poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa **Druk nr 42** – przedstawiła Skarbnik Miasta J. Bronikowska – Radosz.

Wskazanie jako inkasenta Regionalnego Ośrodka Kształcenia Kadr przy Izbie Skarbowej w Katowicach jest to gospodarstwo pomocnicze budżetu państwa, działające przy Izbie Skarbowej w Katowicach i wskazujemy to gospodarstwo pomocnicze jako inkasenta do poboru opłaty skarbowej. Związane jest to ze zmianą ustawy o opłacie skarbowej, zniknęły znaki skarbowe, opłatę skarbową należy wносить gotówkowo lub przelewem w zakresie załatwianych spraw. Jest to bardzo duże utrudnienie dla mieszkańców i dlatego też dyrekcja Regionalnego Ośrodka Kształcenia Kadr wyraziła zgodę, poboru opłaty skarbowej w imieniu Gminy, w siedzibie Urzędu Skarbowego w Dąbrowie Górniczej. Za pobraną należność będą otrzymywać wynagrodzenie w wysokości 5% od zainkasowanej kwoty.

Uchwałę przyjęto za – 23, przeciw – 0, wstrzym. – 2.

nadano Nr VII/70/07

Ad.pkt9 Projekt uchwały w sprawie: przystąpienia do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Dąbrowy Górniczej dla terenu położonego pomiędzy ul. Swobodną – Gwardii Ludowej oraz kompleksem zieleni leśnej **Druk nr 43** – przedstawił I Zastępca Prezydenta Miasta H. Zaguła.

Konieczność zmiany zapisów w planie zagospodarowania przestrzennego miasta następuje ze względu na lokalizację, czy propozycję lokalizacji ośrodka dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej. Ten obszar, który w prawej części mapy jest biały to jest jeszcze w tej chwili teren kolei zamknięty i zgodnie z przepisami nie bardzo mamy prawo na nim działać, czy ustalać plan, ale mam sygnały z PKP, że teren ten już jest nieczynny i nie jest specjalnie potrzebny PKP są skłonni skompensować ten teren za należności, za zobowiązania podatkowe. Teren ten byśmy wtedy proponowali pod budownictwo jednorodzinne.

Radny Z. Łukasik:

Chciałbym się dowiedzieć, czy obecna zabudowa, która tam jest na tym terenie, a w szczególności zabudowa Urzędu Celnego i tych parkingów, które są, czy przy zmianie tego planu to będzie dozwolone?

I Zastępca Prezydenta Miasta H. Zaguła:

Tak. Plan zagospodarowania ten, który jest tworzony uwzględnia aktualny stan i ewentualne propozycje. W trakcie lokalizacji poszczególnych obiektów tego ośrodka dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych, będziemy próbować tak zlokalizować, żeby nie naruszać funkcjonowania tych instytucji, które tam pracują.

Radny Z. Łukasik ad vocem:

Czy to co Pan teraz powiedział, to jest faktycznie już analizowane, czy to jest w pomyśle do analizy?. Pan i ja znamy ten teren dobrze, planowanie tutaj tej inwestycji, o która jest w zamyśle, to sądzę, że trzeba chyba powiedzieć tym użytkownikom, którzy są, że jednak tam tej inwestycji, która jest obecnie, czy tej działalności, która jest obecnie nie da Rady prowadzić.

I Zastępca Prezydenta Miasta H. Zaguła:

Ale tutaj nie ma jakiś przeszkód, że nie będzie tam Urząd Celny pracował, będzie pracował. Na pewno jeżeli zostanie zlokalizowany ten ośrodek tj. ok. 5ha gruntu gminnego, który zostaje przeznaczony, czy proponowany, bo tak naprawdę to dopiero go musimy opisać co, w którym miejscu chcemy, jakby uwzględniając wszystkie ograniczenia, które wynikają z różnych powodów w tym terenie – jest ich sporo. Tak naprawdę dopiero wtedy będziemy mogli powiedzieć, w jaki sposób ten teren zostanie zagospodarowany, jak będziemy mieć koncepcję i na pewno nie będzie możliwości rozwoju Urzędu Celnego, bo w jakiś sposób realizujemy inwestycję własną. Na pewno nie dojdzie do tego, że zlikwidujemy tam Urząd Celny, bądź zlikwidujemy tą działalność poprzez uniemożliwienie dojazdu, to nie wchodzi w grę.

Radny Z. Łukasik:

Wolę przedyskutować do końca. Chyba nie wierzy Pan, że ilość tirów, które tam wjeżdżają, przy tej inwestycji, która ma być nie doprowadzi do tego, że tam nie da rady prowadzić ośrodka takiego, który jest w zapisie, z taką działalnością jak jest obecnie. Ilość tirów przejeżdżających, ilość samochodów, która tam jest to jest przecież absurd, żeby tam ten Urząd się utrzymał i sądzę, że chyba lepiej powiedzieć prawdę, która była by już na samym początku przeanalizowana. Nie chciałbym, żeby sytuacja była taka, że będziemy – ten Urząd Celny już parę lat był przenoszony, były propozycje. Uważam, że budowa tej inwestycji, która jest planowana nie pozwoli działać na tym terenie Urzędowi Celnemu w takim zakresie jak jest obecnie.

I Zastępca Prezydenta Miasta H. Zaguła:

Pozwolę sobie mieć odrębne zdanie, aczkolwiek są to argumenty ważne, bo lokalizujemy tam instytucję, którą w sposób szczególny trzeba chronić. Na pewno będziemy dbać o to, żeby te dwie inicjatywy mogły tam funkcjonować. Rola Urzędów Celnym, będzie pomалу w tym rejonie spadać. Bo jest to trochę inne rozwiązanie niż kiedyś było jak Urząd Celny tu powstawał. Tak się składa, że ten Urząd Celny powstawał w okresie, kiedy można było podejmować takie decyzje i wtedy bardzo chcieliśmy, żeby ten Urząd Celny powstał. Dzisiaj nie chciałbym, żebyśmy powiedzieli, że wyrzucamy bo mamy inny pomysł. Wolałbym, żebyśmy ustalili tak wszystkie drogi komunikacji, tam jest taka możliwość rozwiązania, żeby mogły współistnieć obie te instytucje. Choćby z tego względu, że kiedyś zabiegaliśmy o utworzenie tej placówki celnej.

Prezydent Miasta Z. Podraza:

Naszym zamiarem absolutnie nie jest jakiegokolwiek likwidowanie Urzędu Celnego, byli przedstawiciele Urzędu Celnego, rozmawialiśmy, co prawda wtedy jeszcze nie było informacji na temat tego ośrodka. Natomiast Urząd Celny wręcz myśli o pewnym rozwoju swojej działalności. Muszę powiedzieć, że jest to na terenie miast zagłębiowskich jedyny Urząd Celny. Pojawiły się pewne propozycje, czy też rozmowy pomiędzy Spółką Kolporter, która będzie to „Centrum” wystawiennicze na temat Sosnowca otwierała, ewentualnie w takiej sytuacji również potrzebna jest obsługa celna i być może będą szukali innych rozwiązań, ale na terenie tutaj Dąbrowy pozostają.

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Promocji Miasta I. Zugaj przedstawił pozytywną opinię komisji do projektów zamieszczonych na Drukach nr: 43, 44.

Radny M. Kalaga:

Chciałem zwrócić uwagę, że alternatywą dla Urzędu Celnego może być dojazd od strony ul. Gwardii Ludowej.

Radny J. Talkowski:

Proszę Państwa, musimy sobie jasno powiedzieć, że jeżeli będziemy budować ten ośrodek dla dzieci niepełnosprawnych, to Urząd Celny musi być stamtąd usunięty i trzeba jasno powiedzieć – przeniesiony gdzie indziej. Jeżeli ktoś zna ten teren, to wie, że tego nie można tam tolerować – jednej i drugiej instytucji. Dlatego zwracam uwagę na, że jeżeli będziemy to robić, to musimy wyburzyć to wszystko i postawić nowy obiekt jakim jest właśnie to Centrum dla dzieci niepełnosprawnych.

I Zastępca Prezydenta Miasta H. Zaguła:

Akurat znam ten teren dość dobrze, z wielu powodów nie formułowałbym tak radykalnych sformułowań, bo nie stać mnie na takie sformułowania jak pan radny Talkowski używa, bo biorę odpowiedzialność za to co mówię. Nie chciałbym dzisiaj w tej atmosferze, która towarzyszy nam również przy tworzeniu tego ośrodka - mówi się o tym, że bezwarunkowo coś musimy zrobić, kogoś zlikwidować. Natomiast chciałbym dzisiaj mówić o tym, że (i w to głęboko wierzę) istnieje pełna możliwość współistnienia tych dwóch instytucji. Ja sobie nie wyobrażam dzisiaj takiej sytuacji, że Prezydent Miasta wypowiada warunki i egzekwuje przeniesienie, bo to jest niedopuszczalne. Wierzę w to głęboko, że jesteśmy w stanie doprowadzić do symbiozy tych dwóch instytucji, że jesteśmy w stanie dogadać się, to będą trudne rozmowy nie ma wątpliwości, ale one muszą przynieść efekt, nie zrezygnujemy z budowy tego ośrodka, bo ten ośrodek jest niezbędnie potrzebny dzieciom i młodzieży w Dąbrowie Górniczej i tu z najbliższego terenu. Również nie będziemy wyganiać nikogo, bo takiej potrzeby na dzisiaj nie ma.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak:

Pan Przewodniczący Z. Łukasik już w takiej poza regulaminowej formie, bo zabierał głos już trzy razy w tym punkcie, czyli wykorzystał wszystkie możliwe dopuszczone naszym Regulaminem możliwości. Proszę ostatni raz.

Radny Z. Łukasik:

Ja tylko i wyłącznie dla takiej sprawy wyprostowania. Ani pan Prezydent Talkowski, ani ja nie myślimy o tym, żeby nie budować ośrodka lub, żeby nie był tam – jeżeli będzie taka możliwość – Urząd Celny, ale jednak wskazujemy, że istnieje wielkie prawdopodobieństwo, że Urzędu Celnego razem z ośrodkiem nie da rady pogodzić. Jeżeli to powiemy wcześniej to Urząd Celny, tak jak pan Prezydent Podraza tu przed chwilą powiedział o Kolporterze, mógłby szukać innego miejsca, po to, żeby nie było to w ostatniej chwili załatwiane. Tylko i wyłącznie to.

Uchwałę przyjęto za – 21, przeciw – 0, wstrzym. – 4.

nadano Nr VII/71/07

Ad.pkt10 Projekt uchwały w sprawie: zmiany granic obszaru opracowania w załączniku graficznym do Uchwały Nr LXIII/1203/06 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 27.10.2006r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta dąbrowy Górniczej dla terenu położonego w rejonie Parku Hallera” **Druk nr 44** – przedstawił I Zastępca Prezydenta Miasta H. Zaguła.

Tutaj dwie generalnie sprawy muszą być rozwiązane. Po pierwsze – ze względu na budowę Centrum Wystawienniczego są chętni, czy potencjalni inwestorzy do budowy hotelu w tym rejonie, ten hotel jest już zapisany w okolicach Hali Sportowej nie mniej jednak zapis w aktualnie obowiązującym planie uniemożliwia postawienie hotelu o wysokości powyżej 10 metrów, czyli to jest około czterech kondygnacji. Dzisiaj nikt nie będzie budował hotelu czterokondygnacyjnego, bo to się nie opłaca. Będziemy zdążać do doprowadzenia takiego zapisu, który z jednej strony swoimi parametrami przyszły hotel pogodziłby interes Parku jako obszaru architektonicznego, ale również by wpisywał się w układ zewnętrzny, czyli układ osi: Bazylika Matki Boskiej Anielskiej z Kościołem na Górze Gołonoskiej. Druga rzecz – istnieje konieczność rozwiązania połączeń komunikacyjnych. Chciałbym przypomnieć, szczególnie Państwu z poprzedniej kadencji, że zaniechano realizacji (z różnych powodów – nie mnie to komentować) układu komunikacyjnego tych obiektów, które są już w tej chwili. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego dopuścił warunkowo korzystanie z tych obiektów do czasu wybudowania docelowego układu komunikacyjnego. Musimy przyjąć, że w związku z budową hotelu ilość korzystających z tego miejsca wzrośnie to również musimy rozwiązać docelowy układ komunikacyjny, szczególnie w zakresie dróg awaryjnych.

Radny J. Talkowski:

Głosowałem na komisji za ponownym rozpatrzeniem sprawy przestrzennego zagospodarowania rejonu Parku Hallera, ale chcę zwrócić uwagę, że ten Park jest dobrodziejstwem niesamowitym dla miasta i przy projektowaniu takich, czy innych rozwiązań trzeba przede wszystkim zwracać uwagę na to, aby nie niszczyć ciągów pieszych na terenie tego parku, żeby doprowadzać w sposób ograniczony do tego co tylko można tam wybudować. Koniecznością jest wybudowanie hotelu dlatego, że my nie spijamy tej śmietanki – jaką jest sytuacja, że będzie międzynarodowe spotkanie i my zawodników musimy lokować w Sosnowcu, w Katowicach itd. Jest to na pewno cenna rzecz. Ja w mojej kadencji na to zgodziłem się, żeby wybudować tam hotel, oczywiście tak jak Pan H. Zaguła powiedział, żeby podwyższyć trochę tą budowlę. Mianowicie na małym stosunkowo rzucie wypiętrzyć troszeczkę do góry, ale oczywiście maksymalnie ograniczać dewastację zieleni. Dlatego ja będę za tym głosował. Natomiast musimy się liczyć, że jeżeli byśmy coś zrobili ekstrawaganckiego odnośnie przejazdów i komunikacji to będzie to bardzo duże narażenie się na niezadowolenie społeczne. W związku z tym jest stara łacińska zasada: „oko mądrością życia”. Jeżeli chcemy projektować – zresztą te projektowania i fazy projektowania będą pod kontrolą Rady to, żeby rozwiązywać tak problem, żebyśmy się nie wstydzili za rozwiązania projektowe. Mówiąc szczerze ja głosuję za tym, ale jednocześnie zwracam uwagę koleżankom i kolegom radnym na odpowiedzialność przy rozwiązywaniu spraw będących przedmiotem projektowania w Parku Hallera.

I Zastępca Prezydenta Miasta H. Zaguła:

Już zepsuć bardziej jak został zepsuty w poprzedniej kadencji tego Parku nie można. Gdyby w tamtej kadencji pozwolono radnym też się tym zajmować, jak pan dzisiaj o to wnosi, to być może nie został by tak zepsuty. Układ komunikacyjny jest nie dokończony i jest zły. Chciałbym zaręczyć Państwu, że w tym punkcie mamy świadomość tego, że jest to jeden z ładniejszych, z bardziej charakterystycznych punktów w Dąbrowie Górniczej.

Na pewno będą się propozycjami zabudowy zajmować fachowcy, ale tacy którzy się na tym znają, którzy umieją to robić porządnie. Zwracanie uwagi nam na to, żeby nie niszczyć zieleni jest nie na miejscu. Będziemy musieli rozwiązać ileś problemów, które wynikają z samego funkcjonowania tego Parku i do tego jest potrzebna zmiana zapisu w planie i proszę się nie martwić – nie zepsujemy tego.

Radny J. Talkowski:

Otóż nie było to moją zasługą, że tam była zlokalizowana infrastruktura o tak potężnym zakresie działania, ja tylko doprowadziłem do tego, żeby konstruktorzy, projektanci nie robili absolutnych bzdur, dlatego, że były napięcia społeczne. Według projektu miało być zrobienie z jednej i z drugiej strony takiego ślimaka w osi drogi Alei Róż i dzięki temu ograniczyłem niepotrzebną dewastację całego Parku i ten Park w tej chwili wygląda bardzo ładnie, jest to Park zrównoważonego rozwoju, gdzie można się naprawdę przemieszczać pieszo, kobiety z dziećmi. Ten Park żyje jako płuca naszego pięknego Centrum Dąbrowy Górniczej.

I Zastępca Prezydenta Miasta H. Zaguła:

Potwierdzam, że nie było to zasługą ówczesnego Prezydenta, bo zasługa to była jeszcze poprzednich władz. Chciałbym zwrócić uwagę na to – obojętnie jak się będzie Pan Talkowski zachowywał nad tym co zrobił – że stoją tam dwa potężne obiekty użyteczności publicznej. Jest nie zatwierdzony układ komunikacyjny, nie ma dopuszczenia tych obiektów i to jest efekt tej działalności. To, że był dobrze rozpracowany układ komunikacyjny zgadza się to nie jest Pana zasługą, a to, że dzisiaj musimy poprawiać ten układ komunikacyjny to jest efekt tego, co zostało zrobione.

Prezydent Miasta Z. Podraza:

Chciałbym powiedzieć po pierwsze, że mamy określone terminy uregulowania tych kwestii, wynikające z zaleceń Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Po drugie, biorąc oczywiście w obronę zieleni i piękno tego miasta to muszę powiedzieć, że przede wszystkim musimy zabezpieczyć bezpieczeństwo tych ludzi, którzy korzystać będą z tych obiektów, które tam są i to jest bezwzględny warunek ponad wszystko.

Radny T. Skóra:

Panie Prezydencie, chciałem zapytać o taką rzecz – planowane jest przystąpienie do tego sporządzenia planu i to jest okej, fachowcy tak jak pan Prezydent powiedział przygotowują nam coś co radni i tak ocenią i tu wszyscy będziemy mieli okazję się wtedy wypowiedzieć merytorycznie bardziej, ale ja mam jedno pytanie jeszcze dalej idące, czy Pan Prezydent budowę tego hotelu widzi przy współudziale gminy?

I Zastępca Prezydenta Miasta H. Zaguła: Nie.

Radny T. Skóra:

To będzie całkowicie prywatna inwestycja inwestora zewnętrznego, tak?

I Zastępca Prezydenta Miasta H. Zaguła:

Tak, bo jest to teren prywatny.

Uchwałę przyjęto za – 22, przeciw – 0, wstrzym. – 2.

nadano Nr VII/72/07

Ad.pkt11 Projekt uchwały w sprawie: wprowadzenia zmian do Uchwały Nr XXXIX/730/05 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 31 marca 2005r. w sprawie ustalenia źródła dochodów własnych oraz ich przeznaczenia w przedszkolach, szkołach i placówkach prowadzonych przez miasto Dąbrowa Górnicza w formie jednostek budżetowych **Druk nr 39** – przedstawiła Zastępca Prezydenta Miasta I. Krupa.

Zmiany, które wprowadzane są do uchwały dotyczą przede wszystkim uaktualnienia nazewnictwa dysponentów dochodów, dotyczy to dwóch przedszkoli z oddziałami integracyjnymi, a mianowicie Przedszkola nr 20 i Przedszkola nr 29 oraz co istotne ustalenia dodatkowego źródła dochodów własnych w związku z pojawieniem się możliwości pozyskiwania przez placówki oświatowe środków pieniężnych pochodzących z funduszy prewencyjnych firm ubezpieczeniowych. Środki te będą przeznaczone na realizację zadań statutowych placówek oświatowych w szczególności zaś na poprawę bezpieczeństwa uczniów. Ponieważ ustalenie źródła i przeznaczenie dochodów własnych należy do kompetencji organów stanowiących jednostek samorządu, wnoszę o przyjęcie uchwały.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury, Rekreacji i Sportu K. Szaniawska przedstawiła pozytywną opinię Komisji.

Uchwałę przyjęto za – 23, przeciw – 0, wstrzym. – 0.

nadano Nr VII/73/07

Ad.pkt12 Projekt uchwały w sprawie: wprowadzenia zmian do uchwały Nr IX/190/2003 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 28 maja 2003 roku w sprawie: zatwierdzenia Regulaminu Rady Społecznej Szpitala Miejskiego w Dąbrowie Górniczej ul. Szpitalna 13 **Druk nr 38** – przedstawiła Zastępca Prezydenta Miasta I. Krupa.

Zgodnie z uchwałą Rady Społecznej Szpitala proponuje się wprowadzenie zmian. Pragnę podkreślić, że uchwała Rady Społecznej stanowi załącznik do omawianej uchwały. Zmiany polegają przede wszystkim na wprowadzeniu we wszystkich zapisach regulaminu aktualnej nazwy Szpitala. Ponadto doprecyzowuje się pewne zapisy, mianowicie, że w posiedzeniach Rady mogą uczestniczyć przedstawiciele związków zawodowych działających na terenie Szpitala. Obecnie na terenie funkcjonuje pięć związków zawodowych. Następnie wprowadza się zapis, który umożliwia zwoływanie posiedzeń Rady w trybie nadzwyczajnym tzn. krótszym niż 7 dni, poprzez telefoniczne powiadomienie wszystkich członków. Wprowadza się również zapis, który mówi, że wszelkie zmiany w regulaminie wymagają trybu w takim w jakim został uchwalony tzn. muszą być zatwierdzone przez organ założycielski, jakim jest Rada. Konsekwencją tego zapisu jest ostatni zapis, że Regulamin wchodzi w życie w momencie, kiedy podejmie taka uchwałę Rada Miejska.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej B. Ciaś przedstawiła pozytywną opinię Komisji.

Radny G. Jaszczyra:

Przyglądając się aneksowi do Regulaminu, wydaje mi się, że § 2 idzie zbyt daleko, bo co to znaczy? – zwoływanie posiedzeń Rady w terminie krótszym niż siedem dni, tzn.: że za godzinę? Ponadto nie znam definicji – sytuacja nadzwyczajna i wydaje mi się, że albo powinniśmy usunąć ten paragraf, albo określić jednak termin. Rada nie powinna być organem działającym na telefon.

Zastępca Prezydenta Miasta I. Krupa:

Ten zapis został wprowadzony na wniosek dyrektora Szpitala. Rada Społeczna, w skład której wchodzi również przedstawiciele Rady Miejskiej uznała, że tylko w sytuacjach tzw. awaryjnych, to będą sporadyczne sytuacje, dopuszczamy zapis: w terminie krótszym, nie określamy jaki ona ma być. W sytuacjach takich, kiedy konieczne jest zwołanie Rady – przypuśćmy – jeśli chodzi o zaopiniowanie kontraktu – dopuszcza się taką sytuację. Zapewnienie mamy dyrektora Szpitala, że będą to sytuacje wyjątkowe i sporadyczne. Było to dyskutowane na Radzie, ale członkowie uznali, że dopuszczamy taką możliwość. Rada zaproponowała wprowadzenie takich zmian do regulaminu.

Uchwałę przyjęto za – 18, przeciw – 1, wstrzym. – 4.

nadano Nr VII/74/07

Ad.pkt13 Projekt uchwały w sprawie: wprowadzenia zmian do statutu instytucji kultury pn. Miejska Biblioteka Publiczna przyjętego Uchwałą Nr XXXVIII/672/2000 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 28 grudnia 2000 roku w sprawie: nadania Statutu Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Hugona Kołłątaja w Dąbrowie Górniczej **Druk nr 25** – przedstawił Zastępca Naczelnika Wydziału Strategii, Promocji, Kultury i Sportu Z. Kałuża. Zmiany polegają na uchyleniu starego i nadaniu nowego załącznika do statutu Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Hugona Kołłątaja w Dąbrowie Górniczej i wiążą się ze zmianą siedziby instytucji.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury, Rekreacji i Sportu K. Szaniawska przedstawiła pozytywną opinię Komisji do projektów zamieszczonych na Drukach nr: 25, 27.

Uchwałę przyjęto za – 23, przeciw – 0, wstrzym. – 0.

nadano Nr VII/75/07

Ad.pkt14 Projekt uchwały w sprawie: powołania Rady Muzeum Miejskiego „Sztygarka” w Dąbrowie Górniczej na lata 2007 - 2010 **Druk nr 27** – przedstawił Zastępca Naczelnika Wydziału Strategii, Promocji, Kultury i Sportu Z. Kałuża. Powołanie nowej Rady muzeum wiąże się z wygaśnięciem poprzedniej kadencji Rady muzeum.

Radny Z. Łukasik:

Czy w składzie tej Rady jest Pan Kmiotek?

Zastępca Naczelnika Z. Kałuża:

Nie, nie ma.

Radny Z. Łukasik:

Dlaczego się pytam: były rozmowy prowadzone z panem Pełnomocnikiem R. Koćmą, analizowaliśmy te nazwiska, które tu są. Nie zabierając żadnemu z tych nazwisk prawa być w tej Radzie.

Stwierdziliśmy, że są jeszcze nazwiska takie, które mogły by wskazać na przykład ugrupowania polityczne, jaki i również szersze kręgi społeczne takie jak Stowarzyszenia i wskazaliśmy, że Towarzystwo Przyjaciół Dąbrowy Górniczej, które działa od ponad 20 lat, na niwie dbania o historię Dąbrowy Górniczej prosiło by, żeby miało możliwość wprowadzenia jedną osobę, która gwarantuje też swoim doświadczeniem, bycia w takim zaszczytnym gronie osób i proponowaliśmy osobę Pana Jana Kmiotka. Osobę, którą w Dąbrowie Górniczej mało kto nie zna, osobę, która dla historii Dąbrowy Górniczej wniosła bardzo dużo. Pan Jan Kmiołek i Pan Dariusz Kmiołek, czyli ojciec i syn zasługuje chociaż jedna z tych osób, żeby w takiej Radzie być. Mogę tylko powiedzieć i tutaj do Pana R. Koćmy mogę go przeprosić, że może tego nazwiska w określonym terminie nie złożyłem, ale ja dzwoniłem i nie dałem rady się dodzwonić, ale w imieniu naszym i Pana Jana Kmiotka rekomendowała też Pani Przewodnicząca Bloku Przyjaciół Dąbrowy Górniczej i w rozmowie z panem Wiceszefem „Szttygarki” z Panem A. Rybakiem takie rozmowy z Panem J. Kmiołkiem były podjęte i uważaliśmy, że Pan J. Kmiołek przez Pana A. Rybaka zostanie zarekomendowany panu Pełnomocnikowi. Wiem, że to jest jakieś zamieszanie, ale bardzo proszę, czy istnieje taka możliwość poszerzenia składu. Tak może być tylko dziewięciu, ale dla uhonorowania Pana Jana Kmiotka, który jest osobą znaną, bardzo poważaną i przez Pana Rybaka też akceptowaną, proszę o rozważenie takiej możliwości.

Prezydent Miasta Z. Podraza:

Zgadzam się, że to są nazwiska znane w Dąbrowie i spełniające kryteria przynależności do tej Rady. Podkreślam, że jest to Rada opiniotwórcza, współpracująca z muzeum. Dzisiaj mamy te konkretne nazwiska, żeby trzymać się statutu musielibyśmy jedną z osób skreślić, wprowadzić nazwisko pana Kmiotka. Doceniam rolę i wiem, że działając w Stowarzyszeniu „Strzemiszyczan” pisze wiele publikacji i jest bardzo doceniany. Ewentualnie istnieje taka sytuacja, że należało by zmienić zapis w statucie zwiększając do 10, więc wtedy istniała by taka możliwość. Jeżeli Państwo podjęlibyście decyzję o zmianie zapisu w statucie zwiększający do osób 10 i wtedy wprowadzenie tego nazwiska na listę członków Rady.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak:

Panie Prezydencie, czy cała 9 była proponowana przez Pana?

Zastępca Naczelnika Z. Kałuża:

Kandydatury do Rady muzeum zgłosiły instytucje, które zostały określone w art. 11 ustawy o muzeach, między innymi dyrektor Muzeum Miejskiego „Szttygarka”, Rada Muzeum „Szttygarka”. Mamy na piśmie takie rekomendacje złożone przez Panią Dyrektora Muzeum oraz Radę muzeum, którą podpisał w imieniu Rady, Pan W. Starościak. Wszystkie te osoby, które są otrzymały rekomendację. Art. 11 stanowi, że Prezydent Miasta może do tego składu 9 osobowego powołać ¼ osób czyli dwie osoby i takie osoby zostały przez Pana Prezydenta wskazane.

Radny Z. Łukasik:

Z informacji, którą otrzymaliśmy, Pan Kmiołek nie został zaakceptowany przez tą Radę reprezentowaną przez Pana Starościaka? Trzy nazwiska nie zostały powołane: Pan Goleniowski, Pan Kmiołek i trzecia osoba. W uzasadnieniu pisze, że te nazwiska nie zostały ujęte. Nie wiem dlaczego. Może faktycznie ta Rada nie chce pana Kmiotka. W rozpatrywanym wniosku, tym który dostaliśmy gdzie było uzasadnione 9 nazwisk są jeszcze na drugiej stronie 3 nazwiska – osoby, które nie zostały umieszczone w Radzie.

Zastępca Naczelnika Z. Kałuża:

Nie znam uzgodnień, jakich Pan Rybak dokonywał z Państwem, wiem, że zostały te osoby skonsultowane i powołane przez Dyrektora w formie pisemnej. Nie znam przyczyn, o których Pan mówi. Wiem, że te osoby zostały zarekomendowane przez panią dyrektor.

Radny G. Jaszczura:

Chciałem potwierdzić słowa radnego Łukasika co do Pana Kmiotka był rekomendowany również do składu przez koło PiS – u. Nie wiem dlaczego w takiej sytuacji nie zostało to rozpatrzone. Jesteśmy przeciwni takiemu składowi w takiej sytuacji.

Pełnomocnik Prezydenta R. Koćma:

Na pewno to nazwisko byłoby rozpatrywane, ale umówiliśmy się, że do poniedziałku wpłynie na piśmie konkretna propozycja z Państwa strony. Ta propozycja nie wpłynęła, uznaliśmy, że nie ma takiej kandydatury. Prezydent na dzień dzisiejszy poddał bardzo dobrą propozycję – zmienimy statut i na pewno pana Kmiotka jako jednego z dużych znawców problemu przyjmujemy do Rady na następnym posiedzeniu sesji. Natomiast dyrekcja muzeum wytypowała ileś osób, z którymi chce współpracować, którzy mogą coś zrobić dla muzeum i na pewno tym się kierowała i niczym innym. Tutaj nawet nie powinniśmy rozmawiać, że należą się stanowiska partiom politycznym, czy innym stowarzyszeniom, ponieważ tak naprawdę tam trzeba ludzi do pracy i ludzi, którzy mogą w jakiś sposób pomóc w funkcjonowaniu muzeum.

Wiceprzewodniczący Rady R. Majewski:

Z tych 9 nazwisk, którą mamy w tej chwili przegłosować jako Radę muzeum, ile osób było w poprzedniej Radzie?

Prezydent Miasta Z. Podraza odczytał skład poprzedniej Rady muzeum.

Radny G. Jaszczura:

Akurat w przypadku Pana Kmiotka trudno znaleźć jakąkolwiek inną osobę w przedstawionej propozycji pana Prezydenta, która zrobiła by więcej dla Zagłębia Dąbrowskiego pisząc i pracując.

Radny Z. Łukasik:

Jeżeli istnieje szansa rozszerzenia składu z nazwiskiem Pana Kmiotka, to my jako Blok za tym zagłosujemy. Jeżeli nie, będziemy przeciwni.

Prezydent Miasta Z. Podraza:

Dokładnie chciałem podtrzymać tą propozycję, o której mówiłem, żeby zmienić statut do 10 osób i wprowadzić nazwisko Pana Kmiotka, jak najbardziej.

Radny M. Kalaga:

Może było by elegancko, najpierw spytać Pana Kmiotka, bo jego tu nie ma.

Radny G. Jaszczura:

Zgłaszam wniosek formalny, żeby zdjąć z porządku obrad ten projekt.

Radny E. Bober:

To samo chciałem zaproponować.

Prezydent Miasta Z. Podraza:

Mam propozycję, wydaje mi się rozsądną. Dzisiaj mamy projekt uchwały – przyjmujemy – na następnej sesji przyjmujemy rozszerzenie do 10 i dodajemy nazwisko. Natomiast Rada może już działać, bo jest taka potrzeba. Byliście Państwo w tym muzeum i widzieliście, że potrzeba jest działania tej Rady.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak:

Mam pytanie do pana mecenasa: czy jest możliwy w tym momencie wniosek formalny o zdjęcie z porządku?

Radna K. Szaniawska:

Rozbija się to również wokół mojego nazwiska, a przed chwilą słyszałam: czemu wycięliście Pana Kmiotka. Przepraszam bardzo, ja nie wiem kto rekomendował Pana Kmiotka, my na Komisji Kultury i Sportu ani nikogo nie wprowadzali, ale Panie Prezydencie ja mam naprawdę eleganckie podejście do tego, cieszę się bardzo, że mnie Pan Prezydent zarekomendował, ja poproszę Pana Prezydenta, Pan Kmiotek jest osobą zasłużoną, ja zrezygnuję Panie Prezydencie i Pan Prezydent będzie miał problem z głowy, a może jak się uda mnie jako 10 osobę, na którejś Komisji wprowadzić, to bardzo prosta sprawa. Pan Kmiotek jest zasłużonym. Dziękuję za zaufanie, ale równocześnie droga Rado mam nadzieję, że jako tą 10 przypomniecie sobie i mnie wprowadzicie.

Składam Panie Prezydencie i proszę jeżeli jest tylko o to ja ustępuję i proszę o wprowadzenie skoro tytuł Pana Kmiotka tutaj proponowało, ja chętnie wycofam swoją kandydaturę i żeby Pan Prezydent był uprzejmy wycofać.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak:

Postawa Pani Przewodniczącej jest bardzo heroiczna.

Radca prawny Grochalski:

Jeżeli jest zgłoszony taki wniosek formalny o odroczenie dyskusji i zdjęcie tego tematu z porządku obrad trzeba go głosować.

Prezydent Miasta Z. Podraza:

Wnoszę o wprowadzenie autopoprawki, proszę w miejsce Pani radnej Szaniawskiej wpisać Pana Jana Kmiotka. Dziękuję bardzo za wspaniałe zachowanie.

Radny E. Bober wycofał swój wniosek.

Głosowanie wniosku radnego G. Jaszczyry w sprawie wykreślenia z porządku obrad projektu uchwały zamieszczonego na **Druku nr 27: za 5, przeciw – 15, wstrzym. – 1 wniosek upadł.**

Uchwałę wraz z autopoprawką przyjęto za – 22, przeciw – 0, wstrzym. – 1.

nadano Nr VII/76/07

Ad.pkt15 Projekt uchwały w sprawie: przeznaczenia do oddania w najem na okres 10 lat lokalu użytkowego położonego w Dąbrowie Górniczej przy ul. Ludowej 7 **Druk nr 26** – przedstawiła Zastępca Naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej I. Dalach.

Zawarcie umowy na okres dziesięciu lat gwarantowałoby stabilizację najmu lokalu dla utrzymania stanu technicznego, jak również jego poprawę poprzez kolejne remonty wykonane przez Najemcę.

Radny E. Bober:

Jestem oczywiście za, ale mam jedno pytanie: jak wiemy cały czas są przymiarki do wyprowadzenia pogotowia z tego obiektu i czy nie będzie później to kolidować z zagospodarowaniem tych pomieszczeń po pogotowiu?

Zastępca Naczelnika I. Dalach:

Obecny Najemca lokalu adoptował z tej części pogotowia na własny koszt to wszystko. Natomiast MZBM zarządza całym tym budynkiem i wystąpili z takim wnioskiem, dlatego przedstawiamy to. Do nas nie dotarły informacje o tym, że pogotowie ma być wyprowadzone.

Radny E. Bober:

Rozumiem, bo najemca chce spokojnie prowadzić tą działalność, jestem za tym, tylko, żeby nie było nagle, że robimy jakieś manewry, bo coś nam przeszkadza właśnie zajmowanie tego lokalu, bo jest pomysł na coś większego.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak:

Czy Pani wie, jakie są okresy wypowiedzenia w umowie najmu, która będzie zawarta?

Głos z sali: jest to umowa na czas określony, niewypowiadalna .

Uchwałę przyjęto za – 22, przeciw – 0, wstrzym. – 1.

nadano Nr VII/77/07

Ad.pkt16 Projekt uchwały w sprawie: zatwierdzenia sprawozdania z działalności Powiatowego Rzecznika Konsumentów w Dąbrowie Górniczej za 2006 rok **Druk nr 28** – przedstawiła Powiatowy Rzecznik Konsumentów D. Mikoda.

Powiatowy Rzecznik Konsumentów w terminie do dnia 31 marca każdego roku, zobowiązany jest przedstawić do zatwierdzenia Radzie Miejskiej sprawozdanie ze swej działalności za poprzedni rok.

Przewodnicząca Komisji Prawno – Organizacyjnej H. Koziak przedstawiła pozytywną opinię Komisji.

Uchwałę przyjęto za – 22, przeciw – 0, wstrzym. – 2.

nadano Nr VII/78/07

Ad.pkt17 Projekt uchwały w sprawie: zmiany Uchwały Nr V/83/2003 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 29 stycznia 2003 roku w sprawie: przystąpienia do Związku Powiatów Polskich **Druk nr 29** – przedstawił Wiceprzewodniczący Rady K. Woźniczka.

Uchwała jest konsekwencją faktu zmiany na stanowisku Prezydenta Miasta.

Uchwałę przyjęto za – 24, przeciw – 0, wstrzym. – 0.

nadano Nr VII/79/07

Ad.pkt18 Projekt uchwały w sprawie: przystąpienia Gminy Dąbrowa Górnicza do Śląskiego Związku Gmin i Powiatów **Druk nr 47** – przedstawił Naczelnik Wydziału Strategii, Promocji, Kultury i Sportu M. Bazylak.

Śląski Związek Gmin i Powiatów jest jedyną regionalną platformą integracji samorządów lokalnych, na płaszczyźnie województwa śląskiego. Inicjuje, organizuje wiele spotkań o charakterze ponad gminnym. Tak de facto w województwie śląskim jedynie gmina Dąbrowa Górnicza jako miasto na prawach powiatu nie należy do tego związku. Wszystkie rzeczy dotyczące lobowania spraw dotyczących regionu województwa śląskiego są inicjowane, opiniowane, są spotkania z parlamentarzystami, z przedstawicielami rządu na forum tego Związku.

Rady Z. Łukasik:

Zawsze na naszych spotkaniach, jak i również w ostatnich dyskusjach, które się toczą o tej wielkiej aglomeracji Katowickiej, Śląskiej, chyba to nawet Platforma Obywatelska przez usta Pana Posła Dolniaka wskazywała, że w tych wszystkich poczynaniach tworzonych przez Śląsk brak odniesienia do Zagłębia, do tytułu Zagłębia jest jakby spychanie Zagłębia na drugi tor. Ostatnio było to w Dzienniku Zachodnim, gdzie Pan Poseł Dolniak wypowiadał się, że uznanie tej aglomeracji bez jakby odniesienia się do Zagłębia jest to dla naszej – tak jak Pan senator tutaj powiedział tej zagłębiowskiej ojczyzny trochę spychające nas na taki drugi tor. Była kiedyś taka dyskusja w poprzedniej kadencji też klóciliśmy się, czy śląsko – zagłębiowska, czy zagłębiowsko – śląska, czy ten przymiotnik zagłębiowski, zagłębie winien być umiejscowiony. Dzisiejsza uchwała – zgodzę się z panem Prezydentem, że tam już jest Sosnowiec i nie ma jakby pretensji do tego, że nie ma zagłębia w tym tytule, jednak wskazuje, że Zagłębie w tym Związku ma mało jakby do wskazania, że on w śląskim okręgu czuje się zagłębiem, czy były rozmowy, czy są propozycje, żeby Związek Gmin i Powiatów był Związkiem Gmin i Powiatów Śląska i Zagłębia lub Śląsko Zagłębiowski Związek Gmin i Powiatów.

Radny G. Jaszczura:

Dowiedziałem się na Komisji, że Dąbrowa jest jedynym miastem, które nie należy do tego Związku, no trzeba być z tego dumnym, że nie daliśmy się przynajmniej raz omotać biurokracją.

Prezydent Miasta Z. Podraza:

Trzeba rozróżniać dwie rzeczy. Jeśli mówimy o związku aglomeracyjnym, to mówimy o Górnośląskim Związku Aglomeracyjnym i taka jest dzisiaj nazwa, i taka może być tylko inicjatywa, i takie podjęte przez 14 Rad Miejskich uchwały poszły jako zgoda na utworzenie tego Związku, na podstawie obowiązującej ustawy o samorządzie gminnym. Dlaczego 14, dlaczego nie 17? Dlaczego tam nie ma Czeladzi, Będzina i Knuruwa? Otóż dlatego, żeby nie utrudniać zarejestrowania tego Związku jako, że wszystkie 14 aktualnie, które są poddane jako załącznik do tego statutu są na jednym poziomie referencyjności – nazwijmy to – to są wszystko miasta na prawach powiatu. Rozmawialiśmy na tym spotkaniu, ja również uczestniczyłem i jestem jak najbardziej za tym, że jeśli będzie taka możliwość i podkreślałem to, i będę też wnioskował o to, żeby ten Związek był elastyczny i dynamiczny.

Jeśli tylko taka możliwość się stworzy, żeby była w tym Czeladź i Będzin to jak najbardziej będę te działania wspierał. Natomiast pojawiła się inna jeszcze możliwość i wydaje mi się, że to jest bardzo ważne, żeby podkreślić pewne działania nasze również zagłębiowskie, to jest pojawienie się w statystykach europejskich, euroregionu, będzie ich w tej chwili 8 na terenie Śląska, myślę, że będzie to w bardzo krótkim czasie tzw. NUTS III, czyli subregionu zagłębiowskiego. W tym subregionie zagłębiowskim będzie Sosnowiec, Będzin, Czeladź, Jaworzno, Zawiercie. Tutaj również możemy oddziaływać na pewne działania związane z miastami, które mogą uczestniczyć w aglomeracji, myśmy to podkreślali, była całkowita zgoda na to, żeby dzisiaj aktywnie działać w Międzygminnym Związku Aglomeracyjnym, pamiętając również o NUTS, pamiętając również o tym, że na dzień dzisiejszy spojrzenie – to co Pan Łukasik powiedział – na dzisiaj nie mamy nic do powiedzenia w tym Związku Gmin Śląskich, w którym jest kilkadziesiąt gmin, a przystępując do tego Związku mamy prawo zabrania głosu i być może poruszać kwestie związane z wieloma tematami, między innymi dotyczącymi Zagłębia i to jest właśnie szansa, żeby podkreślać odrębność naszą.

Senator RP Z. Szaleniec:

Szanowni Państwo. Niejako wywołany do odpowiedzi przez pana radnego Łukasika chciałbym powiedzieć, że Platforma Obywatelska, na terenie Zagłębia jest żywo zainteresowana sprawami Zagłębia Dąbrowskiego i kontaktów naszych z całym Śląskiem, jak również powiązania w różne związki i w całą aglomerację. Zrobiliśmy dwa takie spotkania, w biurze parlamentarnym pana Posła Dolniaka, moim i pani Poseł Handzlik, na które zaprosiliśmy przedstawicieli władz samorządowych całego Zagłębia po to, by dyskutować, czy warto uczestniczyć we wspólnych przedsięwzięciach z gminami Śląska, czy raczej oddzielać się i tworzyć coś własnego.

Wydyskutowaliśmy taki komunikat, że przy zachowaniu ostrożności, by nie zagubić naszej tożsamości zagłębiowskiej jednak powinnyśmy robić wszystko, aby mieć wiele do powiedzenia w całej aglomeracji. Cała aglomeracja, łącznie z gminami Śląska, to jest potężna siła, która wspólnie może podjąć wiele ważnych przedsięwzięć, w szczególności pozyskać dużo środków z Unii Europejskiej. Chciałbym tutaj jasno, bo myślę, że nie padło tutaj, może nie wszyscy są zorientowani, że chodzi, czy w tym temacie jako temacie Górnośląskiego Związku Gmin i Powiatów o instytucję, która jest takim forum dyskusyjnym wszystkich gmin i powiatów całej aglomeracji śląskiej, to jest kilkadziesiąt gmin, do której należą wszystkie miasta Zagłębia, poza Dąbrową Górniczą. Uważam, że jest błędem, że Dąbrowa Górnicza w tej instytucji nie funkcjonuje jako, że tam odbywają się dyskusje na temat wspólnych przedsięwzięć, między innymi o dalszych krokach łączących wszystkie gminy tego okręgu. Tam tego głosu Dąbrowy Górniczej nie ma. Tam są spotkania z parlamentarzystami całej naszej aglomeracji, spotkania z ministrami, niestety tam Dąbrowy Górniczej nie ma. Dlatego uważam, że w tym akurat powinniście Państwo wziąć udział w pracach tego Związku, bo to nie wiąże się z koniecznością podejmowania jakiś decyzji, tam raczej omawia się wszystkie sprawy związane z działalnością całego naszego okręgu śląskiego. Druga sprawa, która tu została wspomniana to Górnośląski Związek Metropolitalny, tu pan Prezydent Podraza wspomniał i rzeczywiście nad tym warto więcej podyskutować. Powiem szczerze, że dystansowanie się Dąbrowy Górniczej od uczestnictwa w tym związku byłoby co najmniej dziwne. Sprawa rozbija się czasami o nazwę, ale myślę, że nie powinna być kluczem do omawiania tych spraw, bo nie to jest najważniejsze. Związek ma powstać po to, aby rozwiązywać wspólne problemy gospodarcze całej aglomeracji, która styka się ze sobą. Zagłębie, mimo, że są te graniczne rzeki przecież styka się i ma wiele wspólnych interesów. Gdyby Dąbrowa Górnicza nie widziała siebie w tym związku byłoby dziwne i zburzyłoby całą konstrukcję. Powiem Państwu szczerze, że wiele gmin zabiega o to, aby się w tym Związku Metropolitalnym znaleźć, widząc swoją szansę.

Np. Będzin, Czeladź, które jako gminy, które są w powiecie ziemskim nie mogą uczestniczyć w Związku Metropolitalnym, ale zabiegają aby się znaleźć. Dąbrowa Górnicza jest przewidziana w tej 14 i myślę, że ważne jest, aby Dąbrowa Górnicza zrobiła wszystko, żeby znaleźć się wśród najmocniejszych gmin, bo jest to szansa dla całej aglomeracji.

Jest jeszcze trzeci, powiedziałbym najbardziej niebezpieczny, może nie dla Dąbrowy Górniczej, ale innych miast Zagłębia, pomysł na aglomerację – Silesia, taka jest sugestia, że miałyby się tak nazywać. Tu już zagrożone są interesy gmin ościennych, które nie przewidziane są do uczestnictwa w tej aglomeracji, mniejsze gminy, jak również powiaty: zawierciański, będziński i wiele innych powiatów. Tutaj wydaje mi się, że miasto Dąbrowa Górnicza, które uczestniczyło by już w Górnośląskim Związku Metropolitalnym wręcz miało by pewną misję łącznie z Sosnowcem i Jaworzniem, aby zabiegać o to, aby ta tworząca się aglomeracja śląska nie pomijała w swoich działaniach rozwoju gmin ościennych, a wręcz robiła wszystko, aby ten Związek był, ta ustawa zabezpieczała interesy innych gmin. Jesteśmy silni jako całość i jeżeli zaczniemy się wyodrębniać i pozostawiać mniejsze gminy na uboczu to wpłynie negatywnie na duże miasta jak Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec, Jaworzno. Apeluję do Prezydenta Podrazy, który będzie mocnym – jak uważam – uczestnikiem tego Związku Metropolitalnego i również Górnośląskiego Związku Gmin i Powiatów, aby starał się w imieniu innych gmin również o tym pamiętać.

Jest jeszcze jeden element, który nas mocno łączy jako całe Zagłębie, jest to – o czym również Pan Prezydent wspominał tzw. NUTS III – subregion. Jeden z ośmiu podokręgów całego Śląska, który jest tym końcowym beneficjentem pozyskiwania środków unijnych. To powinien być element, który spaja wszystkie gminy zagłębiowskie i warto, żeby gmina i Sosnowiec były tymi gminami wiodącymi w naszym okręgu, które będą jakoś ukierunkowały politykę całego zagłębia, żeby nasz subregion rozwijał się równie mocno jak wszystkie inne elementy całego układu górnośląskiego.

Problem podstawowy to podkreślenie nazwy Zagłębia w tych instytucjach, ona gdzieś się gubi. Ja pozwolę sobie stwierdzić, że to jest sprawa drugorzędna. Najważniejsza jest gospodarka. Jeżeli będziemy gospodarczo mocni to poradzimy sobie z naszą tożsamością zagłębiowską. Chciałbym powiedzieć o jednej rzeczy, że chciałbym kontynuować dzieło Pana Prezydenta Talkowskiego, który miał taką wolę, aby wiązać Zagłębie poprzez działania kulturalne, sportowe. Przygotowujemy takie spotkania, ufam, że pan Prezydent Podraza podejmie te działania i wspólnie będziemy zabiegali o to, aby kulturalnie, sportowo, historycznie starali się tą swoją odrębność podkreślać. Gospodarczo musimy robić wszystko, aby być tam, gdzie są najsilniejsi, bo to na pewno również nas umocni.

Kończąc, chciałbym powiedzieć, że jestem pod wrażeniem przeprowadzenia dzisiejszej sesji, rozwiązywania trudnych problemów, mam tu na myśli głównie Radę muzeum. Pani Przewodnicząca życzę, żeby wszystkie problemy najtrudniejsze na tej sali były w ten sposób rozwiązywane. Bardzo to było piękne. Chciałbym również wyrazić zadowolenie, że zajmują się Państwo sprawą ośrodka dla dzieci niedowidzących, miałem okazję w poprzedniej kadencji podejmować pewne działania łącznie z poprzednimi władzami, aby ten dotychczasowy ośrodek mógł jeszcze jakiś czas funkcjonować, ale byłem tam wielokrotnie i wiem, że nie są to warunki do tej działalności, że one wręcz urągają tym warunkom, które w dzisiejszej nowoczesnej Europie są wymagane. Gratuluję władzom, że podjęły natychmiast po objęciu władzy działania w tym kierunku i tutaj z panem Prezydentem swego czasu spotkaliśmy się, prosił o pomoc w tym względzie – Panie Prezydencie w każdym przypadku jestem do dyspozycji, gdzie tylko będę mógł, będę starał się Państwu pomóc, żeby to jak najszybciej rozwiązać. Cieszę się również, że usłyszałem o pewnych działaniach, przedsięwzięciach dotyczących terminala w Sławkowie. Muszę powiedzieć, że bardzo biliśmy się o środki na ten euroterminal w czasie przyjmowania budżetu przez parlament.

Mam zapewnienia ministerstwa, że ten temat jest bardzo poważnie traktowany, są olbrzymie szanse na pozyskanie dużych środków z Unii Europejskiej na to zadanie. Mam nadzieję, że w tym roku zostaną wykonane projekty dróg łączących ten euroterminal z drogami DK1, DK94. Oczywiście Dąbrowa Górnicza też do tego tematu musi się przygotować, żeby nie być opóźniona w stosunku do wielu innych działań, bo wtedy powstanie poważny problem. Cieszę się, że Państwo z dużym wyprzedzeniem tym tematem się zajmują, również tutaj deklaruje chęć swojej pomocy i współpracy.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak:

Bardzo dziękuję, że uczestniczył Pan w dzisiejszej sesji Rady Miejskiej, jak widać wspomógł Pan naszą dyskusję. Mam nadzieję, że jeżeli czas pozwoli również będziemy mogli Pana gościć.

Zastępca Prezydenta H. Zaguła:

Najłatwiej wszystkie tego typu inicjatywy rozbijać nazwą. Będziemy mówić dlaczego jest śląski, a nie śląsko – dąbrowski, czy śląsko – zagłębiowski. Chciałbym zwrócić uwagę, że ta nazwa odnosi się do nazwy województwa, w którym jesteśmy administracyjnie. Przez 4 lata byliśmy, na własne życzenie izolowani od wszelkiego tego rodzaju płaszczyzn, platform, dyskusji, porozumienia. Padło pytanie w czasie dyskusji o wprowadzeniu tego punktu do porządku obrad, czy musimy akurat teraz przystępować do tego Związku? Nie przypadkiem istnieje konieczność, że jako duże miasto, o dużym wpływie i potencjale przystępowali do tego Związku akurat teraz. Śląski Związek Gmin i Powiatów jako jedyny ma swoją reprezentację we wszystkich komitetach sterujących, które decydują i opiniują projekty unijne. To przedstawiciele tego Związku są zapraszani przez Wojewodę i Marszałka do wspólnych komitetów. Nie było nas przez tyle lat i jaki jest efekt Państwo wiecie. Rozpoczyna się proces opiniowania wniosków na lata 2007- 2013. Ten Związek będzie typował swoich przedstawicieli, ale w tym Związku nasz głos jest potrzebny dla reprezentantów Zagłębia. W całym tym gremium po przystąpieniu Dąbrowy Górniczej robi się pewna równowaga i będzie można lobować wspólne rozwiązania. Prosiłbym, aby jednak przyjąć tę uchwałę o przystąpieniu do tego Związku, bo naprawdę tam jako przedstawiciele Zagłębia jesteśmy dla Zagłębia bardzo potrzebni, aby ustalić korzystne dla nas, czy równoprawne warunki rozdziału środków.

Radny G. Jaszczyra:

[...] Jakoby było by dobre zapisanie się do kolejnego klubu dyskusyjnego, bo tylko taki argument padł za Związkiem. Uważam, że można się wziąć samemu do pracy, nie musimy dyskutować akurat o tym.

Radny Z. Łukasik odniósł się do wypowiedzi Prezydenta H. Zaguły:

Uważam, że dyskusja to nie rozbijanie inicjatyw. Pan tutaj powiedział, że chcemy rozbijać inicjatywę. Pan nie wie, czy ja chce zagłosować za, czy nie. Chciałem się w dyskusji dowiedzieć o tym przymiotniku Zagłębie i pytałem się nie raz i prosiłbym, żeby takich argumentów nie używać przy żadnych uchwałach. Każda dyskusja to nie jest rozbijanie inicjatyw tylko to jest zapytanie w szczególności z mojej strony. Nie rozbijam inicjatywy, ale chcę się czegoś dowiedzieć. Możemy uważać, że jesteśmy w województwie śląskim to mamy być w województwie śląskim, ale z historii Dąbrowy Górniczej, z historii Polski Dąbrowa Górnicza nie była tylko w województwie śląskim, ale była i w innych województwach, ale to nie jest ważne. Dzisiaj jesteśmy w województwie śląskim tak jak i Częstochowa i Bielsko, gdzie się też kłóć. Też mają problem, czy Biała to powinna być do województwa krakowskiego, czy do województwa śląskiego, ale to nie w tym sensie –

nie rozbijamy inicjatywy. Panie Prezydencie, moje zapytanie było na zasadzie takiej: zgodzę się tutaj z Panem radnym Jaszczurą, że to jest Związek dyskusyjny. Chciałem zwrócić uwagę, że w ostatnich artykułach prasowych w dyskusji o Śląsku jest wiele złych wypowiedzi o Zagłębiu. [...] Chcę zwrócić uwagę, że Zagłębie i nawet, czy to w tytule jest Zagłębie, czy nie Zagłębie, czy Śląska i Zagłębia, aż tak daleko nie idę, ale moim zamiarem i moim obowiązkiem jest wskazywanie, że macie Państwo w każdych Związkach, w których jesteście, wskazywać, Dąbrowa Górnicza należy do regionu, który się nazywa Zagłębie Dąbrowskie, to jest historyczna nazwa, polityczna i gospodarcza nazwa. Tylko i wyłącznie to.

Radny M. Cygroń:

Wydaje mi się, że problem jest jeden: brak wiedzy merytorycznej i kwestii trybu załatwienia tej sprawy. Tak się składa że byłem na spotkaniu w Wyższej Szkole Biznesu, nie tak dawno, gdzie byli samorządowcy z całego regionu Zagłębia. Odniosłem wrażenie, że ci ludzie wiedzą, o czym mówią, a tak naprawdę czasem odnoszę wrażenie, że u nas jest inaczej w Dąbrowie Górniczej. Nie chciałbym się tutaj spierać o to, czy Zagłębie powinno być, czy nie powinno być Zagłębie, bo tak naprawdę Katowice dzisiaj, czy to jest Śląsk, czy nie? to też jest pytanie. A jaka ta historia Zagłębia jest dla większej połowy ludności w tym miejscu – 30 letnia?, 20 letnia? Ale nie o to chodzi być może ktoś chce to kultywować, ale taka jest prawda. Chcę zwrócić uwagę na jedno, na tak zwaną wartość dodaną, którą z tej inicjatywy powinniśmy uzyskać. Co to znaczy: dlaczego Dąbrowa Górnicza nie liczy się dzisiaj w rozwoju, w Polsce? Dlaczego się nie liczą się Gliwice, nawet Katowice, a liczy się Warszawa, Poznań, Wrocław – doskonale rozwijające się ośrodki. Bo są widoczne na mapie Polski, a my mniej!. Te rzeczy należy zauważyć tutaj nikt nie odbiera nam tożsamości jako Dąbrowie, czy Zagłębiu, bo nie o tym się mówi tak naprawdę. Mówi się o tak zwanych dodatnich efektach gospodarczych jakie możemy osiągnąć. Natomiast jeszcze raz zwracam uwagę na tryb załatwiania. Panie Prezydencie, kwestia informacji. Gdyby Pan wcześniej przesłał jakąś informację wyczerpującą, zrobił spotkania na ten temat, opowiedział, być może te głosy byłyby inne. Nie ogniskowały się w temacie, czy to ma być związek Śląsko-Zagłębiowski, czy jakiś inny itd. Jeszcze raz chcę zwrócić uwagę na tryb załatwiania pewnych problemów.

Naczelnik M. Bazylak:

Przede wszystkim sprawa dotycząca trybu wniesienia – zostało to wniesione na podstawie zaproszenia, które zostało skierowane ze Śląskiego Związku Gmin i Powiatów. Chciałbym się odnieść do słów radnego Łukasika, jeśli chodzi o zmianę nazwy. Tą zmianę można zrobić, ale mogą to zrobić członkowie. Jeżeli chcemy, aby ta wartościowa rozmowa, dotycząca tożsamości i spraw gospodarczych odbiła się szerszym echem na samym Związku i na Związkach między gminnych, to warto tą dyskusję przenieść na szerszą płaszczyznę, tam gdzie właśnie takie sprawy są rozpatrywane i gdzie można o tym mówić na poziomie miast, a nie tylko naszego miasta.

Uchwałę przyjęto za – 19, przeciw – 3, wstrzym. – 2.

nadano Nr VII/80/07

Ad.pkt19 Projekt uchwały w sprawie: ustalenia składów osobowych komisji stałych Rady Miejskiej **Druk nr 31** – przedstawiła Przewodnicząca Rady A. Pasternak.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak przedstawiła propozycje składu osobowego Komisji Kultury, Rekreacji i Sportu:

1. E. Bober,
2. M. Kalaga,
3. K. Szaniawska,
4. R. Harańczyk,
5. T. Pasek,
6. J. Talkowski,
7. H. Koziak,
8. J. Juroff,
9. M. Cygroń,
10. K. Woźniczka,
11. G. Jaszczyra,
12. H. Głowacka,
13. J. Wroniszewski,
14. R. Majewski,
15. A. Krypciak,
16. K. Tamborek

Więcej kandydatur nie zgłoszono, Przewodnicząca Rady zamknęła listę. Radni wyrazili zgodę.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak przedstawiła propozycje składu osobowego Komisji Oświaty i Wychowania:

1. E. Bober,
2. B. Ciaś,
3. K. Szaniawska,
4. W. Wiekiera,
5. J. Talkowski,
6. H. Koziak,
7. K. Woźniczka,
8. M. Cygroń,
9. H. Głowacka,
10. J. Wroniszewski,
11. M. Trzewiczek,
12. A. Krypciak,
13. M. Kalaga,
14. J. Juroff.

Więcej kandydatur nie zgłoszono, Przewodnicząca Rady zamknęła listę. Radni wyrazili zgodę.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak przedstawiła propozycje składu osobowego Komisji Mieszkaniowej:

1. E. Bober,
2. W. Wiekiera,
3. A. Krypciak,

4. T. Orpych,
5. Z. Wróblewski,
6. Z. Łukasik

Więcej kandydatur nie zgłoszono, Przewodnicząca Rady zamknęła listę. Radni wyrazili zgodę.

Uchwałę przyjęto za – 23, przeciw – 0, wstrzym. – 1.

nadano Nr VII/81/07

Ad.pkt20 Projekt uchwały w sprawie: wyboru Przewodniczących, Wiceprzewodniczących komisji stałych Rady Miejskiej **Druk nr 30** – przedstawiła Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Pasternak.

Wiceprzewodniczący Rady K. Woźniczka:

W czwartek odbyło się spotkanie Prezydium Rady pod nieobecność pani Przewodniczącej, ja to spotkanie prowadziłem – Prezydium Rady i szefów klubów. Na tym spotkaniu zostały zaproponowane kandydatury na szefów nowych wybranych komisji. W imieniu osób, które były na tym spotkaniu chciałem zgłosić jako Przewodniczącego Komisji Kultury, Rekreacji i Sportu radnego M. Kalagę, jako Wiceprzewodniczącego radnego R. Harańczyka. Do Komisji Oświaty i Wychowania jako Przewodniczącego radną K. Szaniawską i na Wiceprzewodniczącego radnego W. Wiekiera. Do komisji Mieszkaniowej zaproponowany został na Przewodniczącego radny Z. Wróblewski na Wiceprzewodniczącego radny Z. Łukasika.

Radny E. Bober:

Chciałem zapytać, kto zapraszał na to spotkanie i kogo?

Wiceprzewodniczący Rady K. Woźniczka:

Tu na tej sesji Pani Przewodnicząca ustaliła, że w każdy czwartek przed sesją, termin stały – o godz. 14⁰⁰ odbywa się spotkanie Prezydium Rady z szefami klubów, celem omówienia porządku, jak i przyjęcia jakichkolwiek uwag, które dotyczą sesji. Dziwi mnie to kolego Bober, akurat to pytanie.

Radny T. Orpych w imieniu klubu radnych SLD zaproponował przerwę w obradach.

Przewodnicząca Rady wznowiła obrady po przerwie.

Wiceprzewodniczący Rady K. Woźniczka:

Chciałbym poinformować, że w przerwie odbyło się spotkanie Prezydium Rady i szefów klubów w związku z faktem, że kolega Harańczyk zrezygnował z propozycji objęcia funkcji Wiceprzewodniczącego w to miejsce zaproponowano kolegę J. Wroniszewskiego.

Innych kandydatur nie zgłoszono. Kandydaci wyrazili zgodę.

Radna B. Ciał w kwestii formalnej:

Proszę, aby głosować na każdą funkcję odrębnie, bo ja chcę różnie zagłosować w różnych przypadkach.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak:

Nie bardzo widzę, dlaczego mielibyśmy odrębnie głosować. Jest jeden druk uchwały, zostało zaproponowane tyle osób ile jest miejsc.

Radna B. Ciał:

Proszę mi powiedzieć, jak mam się zachować, jeżeli w przypadku X chcę być przeciw?

Radca prawny Grochalski:

W takim przypadku musi być złożony wniosek o zmianę projektu uchwały. Nie można głosować jednej uchwały sześć razy.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak:

Panie mecenasie, gdyby zostały zaproponowane jeszcze trzecie nazwiska, gdyby zgłoszono więcej kandydatów niż jest miejsc co wtedy?

Wiceprzewodniczący Rady K. Woźniczka w kwestii formalnej:

Proponuję, żeby wrócić do momentu zgłaszania kandydatur i nie w formie przyjęcia uchwały tylko wprowadzenia na listę do tej uchwały poszczególnych nazwisk.

Radna B. Ciał:

Nie wnoszę zastrzeżeń co do składu, w jakimś przypadku chcę być przeciw, albo się wstrzymać.

Wiceprzewodniczący Rady R. Majewski:

Przegłosowaliśmy porządek obrad, jednym z punktów jest projekt uchwały brzmiący tak, a nie inaczej, przyjęliśmy ten porządek obrad i w tej chwili nie ma możliwości takiej, że będziemy głosować osobno. Głosujemy całą uchwałę za, przeciw, albo wstrzymujemy się innego wyjścia nie ma, nie widzę tutaj możliwości, żebyśmy robili jakąś dodatkową listę jako załącznik do uchwały. Projekt uchwały jest w takim, a nie innym brzmieniu.

Radca prawny Grochalski:

Jeśli pani radna Ciał chce zgłosić zmianę do tej uchwały tzn. wykreślić jakąś osobę, z tych które są wprowadzone, bo to nie są kandydatury to są osoby wymienione w treści uchwały. więc jeśli pani radna Ciał chce aby którąś z tych osób to powinna to zrobić w trybie wniosku o zmianę uchwały i zaproponować inne jej brzmienie.

Radna B. Ciał:

Nie zgłaszam zastrzeżeń do składu osobowego, nie chcę oddać głosu na przykład na Y.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak:

Uchwała została tak sporządzona, jak została sporządzona, przypominam, że uchwała, gdzie wybieraliśmy Przewodniczących, Wiceprzewodniczących w 7 poprzednich komisji również była dokładnie w ten sam sposób sporządzona i również przyjmowaliśmy ją w jednym głosowaniu, w związku z tym można skorzystać z prawa, że głosuje się przeciw lub się wstrzymuje.

Uchwałę przyjęto za – 18, przeciw – 1, wstrzym. – 5.

nadano Nr VII/82/07

Ad.pkt21 Projekt uchwały w sprawie: zmiany do Uchwały Nr IV/11/06 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 18 grudnia 2006 roku w sprawie: ustalenia składu osobowego Komisji Budżetowej Rady Miejskiej **Druk nr 41** – przedstawiła Przewodnicząca Rady A. Pasternak.

Ilość komisji stałych została powiększona, z 7 do 9 w związku z tym rozszerza się skład Komisji Budżetowej o radnych: M. Kalaga, Z. Wróblewski.

Uchwałę przyjęto za – 18, przeciw – 0, wstrzym. – 6.

nadano Nr VII/83/07

Ad.pkt22 Projekt uchwały w sprawie: wprowadzenia zmian do Załącznika Nr 1 ordynacji wyborczej do organów jednostek pomocniczych zatwierdzonej Uchwałą Nr LIV/706/98 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 20 maja 1998 roku z późniejszymi zmianami **Druk nr 40** – przedstawiła Przewodnicząca Komisji prawno – Organizacyjnej H. Koziak.

Uchwała proponuje obniżenie progu wyborczego z 30% do 20%, jak i wydłużenia czasu z 6 do 9 miesięcy na przeprowadzenie wyborów do Rad jednostek pomocniczych od zakończenia kadencji Rady Miejskiej. Pozwoli to bardziej dogłębnie przeanalizować istniejące dokumenty, na podstawie których funkcjonują jednostki, co w konsekwencji może się przyczynić do zmian w kierunkach udzielenia im większych kompetencji.

Radny Z. Łukasik:

Czy musi być określona w tej uchwale wielkość % uprawnionych do głosowania?, czy może być tak, że nie musi być określona?

Radca prawny Grochalski:

Ta kwestia była szeroko dyskutowana na posiedzeniu komisji, w której ja też uczestniczyłem. Rzeczywiście przepisu, który nakazuje 20, 30, 50% nie ma, ale taka jest regulacja w naszych przepisach, taki jest zapis w ordynacji. Była kwestia, czy w ogóle z tego zrezygnować, ostatecznie Komisja zdecydowała tak, żeby zaproponować owe 20%, przy czym ono miało być do dalszej dyskusji już w kwestiach opracowywania nowego Statutu. Aczkolwiek nie ma przepisu, który by nakazywał określenie jakiegoś %.

Radny Z. Łukasik:

Zgłaszam wniosek po bardzo szerokiej analizie, po przemyśleniu takim głębszym – analizując ostatnie wybory do rad miasta, do rad gmin taka wielka propaganda jaka była przez ileś miesięcy, wydane miliony pieniędzy po to, żeby zmusić, czy poprosić ludzi – przyjdźcie na wybory, przy tej miernocie wyborców, przy tej miernocie finansowej osób, które będą chciały startować jak i również brać udział – mówię o propagandzie, którą trzeba, ludzi zmusić lub powiedzieć, że będą wybory – ja proponuję tak jak w każdych ordynacjach do wszystkich wyborów w Polsce zlikwidować zapis wskazujący na wielkość % uprawnionych do głosowania. Proponuję, żeby wybory odbyły się bez ustalenia progów. Jeżeli chcemy przyjąć zasadę, jeżeli chcemy uznać, że te Rady są potrzebne dla miasta to nie ustalajmy progów.

Jeżeli chcemy uznać, że one są nie potrzebne, bo jak wygrają, jak będzie próg to może jedna dwie przejdą, może będą nam potrzebne – wtedy one będą. Mam wielką niepewność, że 20% uprawnionych do głosowania nie przyjdzie – zrobimy fikcję dla fikcji. Ustalimy teraz 15, 10, czemu nie można przyjąć tej zasady, że jeżeli chcemy, żeby Rady osiedla były jednym z partnerów dla nas jako radnych, jak i również dla pana Prezydenta w działalności miasta... Nawet jak przyjdzie dziesięciu mają prawo wybierać, bo jak przyjdzie dziesięciu głosować na radnego i radny wygra to radny wchodzi. Zgłaszam wniosek formalny, żeby nie określać wysokości % uprawnionych do głosowania.

Radca prawny Grochalski:

Rzeczywiście nie ma przepisu, który stanowi: tyle, tyle, na przykład takiego jak jest w ustawie o referendum, że musi być 30% uprawnionych do głosowania, żeby referendum było ważne. Ten problem to jest problem natury nie tyle dzisiejszego przepisu ile w ogóle pewnej teorii reprezentacji. Tego problemu nie rozstrzygniemy na dzień dzisiejszy, bo on jest nierozstrzygalny w teorii prawa. Używając argumentu ja mogę powiedzieć: panie radny, a jakaż to jest jeśli nie fikcja, jeżeli przyjdzie trzech ludzi do tych wyborów, wybierze się nawzajem, jaka jest ich reprezentatywność w relacji do wszystkich mieszkańców danej społeczności lokalnej, tej najmniejszej. Ona jest tak naprawdę żadna. Problem zasadza się tutaj, jak ta reprezentatywność określić, czy to ma być 15, 10, 20, 30%. Powiem tak - jako prawnik na dzień dzisiejszy nie jestem w stanie tego powiedzieć, bo nie jestem teoretykiem prawa, zwłaszcza konstytucyjnego, a po drugie to nie ma przepisu, który by mi wskazywał, w którą stronę mam pójść. Z tego co pamiętam przedstawiciele tych Rad osiedlowych ustalili w ramach dyskusji, że te 20% jest na dzień dzisiejszy do przyjęcia, z tym założeniem, że kwestie będziemy dalej rozważać już przy opracowywaniu konkretnych regulacji statutowych.

Przewodnicząca Komisji Prawno – Organizacyjnej H. Koziak:

Tutaj Komisja stanęła na stanowisku, skąd się znalazło to zejście do 20%, ponieważ wcześniej występowaliśmy do Przewodniczących rad osiedli, aby w związku z planowanymi zmianami statutowymi, nad którymi pracuje Komisja Prawno – Organizacyjna wnieśli również swoje uwagi i spostrzeżenia co do działalności jednostek pomocniczych, czyli rad osiedli. Tutaj zgodnie większość przedstawicieli wyraziła na piśmie swoje uwagi, między innymi wskazując na ten próg % z propozycją zniesienia go do 20%. Stąd też taki projekt uchwały. Zastanawiamy się w dalszej kolejności, za miesiąc również będą przewodniczący uczestniczyć w posiedzeniu Komisji Prawno – Organizacyjnej i będziemy się zastanawiać nad tym, jak w ogóle wzmocnić działalność rad osiedli. Proponuję, aby przyjąć uchwałę.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak:

Wniosek pana radnego Z. Łukasika nie jest wnioskiem formalnym tylko merytorycznym i w związku z tym nie będziemy go głosować. Ponad to, ta dyskusja odbyła się z udziałem przewodniczących rad osiedla, którzy byli do tej dyskusji dosyć dobrze przygotowani, byliście Państwo poinformowani z dużym wyprzedzeniem o komisji, która będzie dyskutowała na temat zmian w statucie, na temat ujednolicenia waszej sytuacji. W związku z tym myślę, że jest to jakiś kompromis, który został wypracowany na dzień dzisiejszy może nie ostateczny, ale na dzień dzisiejszy.

Radny T. Skóra:

Pani Przewodnicząca to nie prawda, że to jest wniosek formalny, to jest jak najbardziej wniosek merytoryczny, który trzeba głosować zgłoszony jako poprawka do treści uchwały można go głosować. Nie ma powodu, żeby go nie głosować, na przykład taki jak pan radny Łukasik zgłosił w treści zmieniając punkt drugi. Co do meritum: Pan mecenas ma swój pogląd na sprawę i to jest jego pogląd indywidualny, on nie jest członkiem Rady. Pan mecenas może tutaj przed nami roztaczać pogląd taki, że potrzebna jest jakaś wielka reprezentacja itd. Ale jeżeli ta samorządność ma istnieć, jeżeli ci Państwo w ogóle mają brać udział w tych pracach to stawianie tego progu jest tym, o czym mówił radny Łukasik. Ja w całej rozciągłości go popieram, takie stanowisko prezentowałem na komisji, to że Państwo sami nałożyli sobie w projektach – to nie jest jakiś jednomyślny projekt – były różne propozycje Państwa, ale przyjęto jakiś konsensus, że będzie 20% to tylko dlatego, że powstał opór po stronie całej reprezentacji w Komisji, żeby jednak taki parytet ustalić. Jeszcze jedna uwaga techniczna, żebyśmy wiedzieli o czym rozmawiamy, to rozmawiamy tylko i wyłącznie o najbliższych wyborach, te wybory będą przeprowadzane do miesiąca czerwca i tylko o tym progu dla tych wyborów rozmawiamy. Statut będzie pod tym względem przepracowywany i w czerwcu przedstawiony Radzie w nowej wersji, która będzie uwzględniała ... to jest właśnie zmiana, głosujemy panie radny zmianę do statutu. Więc dzisiaj możemy ją zmienić dowolnie. Możemy określić zarówno w ilości 20% jak i 2%, albo 0%.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak:

Dalej upieram się, że pan radny Łukasik sformułował swój wniosek jako wniosek formalny, a wnioski formalne są dokładnie wymienione w Statucie i w Regulaminie Rady. Nie sformułował tego jako poprawkę tylko jako wniosek.

Radny Z. Wróblewski:

Słuchając pana mecenasa musimy potwierdzić to co on nakreśla nam. Druga sprawa jest tego typu, że przez określenie, jakiś wymóg, czy też próg mobilizuje się lokalną społeczność, czy poszukuje też liderów do działania, kiedy mamy taką sytuację, albo podciągamy to pod ordynację wyborczą cały ten proces, który ma zaistnieć w tych osiedlach, albo ustalamy pewne kryteria – to jest najlepsze. Jest to w jakiś sposób mobilizacja i jest to w jakiś sposób zainteresowanie się problemami lokalnymi tych ludzi i zaangażowanie ich, jest satysfakcja, że mają tą radę, bo ją chcą mieć.

Radny T. Orpych:

Rozumiem, że każdy tu wypowiada się za siebie. Stąd też pozwolę sobie mieć zdanie odrębne, ale swoje. Uważam tak, że demokracji, jak wszystkiego należy się uczyć nie może być podawana na tacy. To nie jest tak, że staniemy się samorządni przez to, że „zagwizdamy w remizie” (przepraszam, że akurat takim językiem) spotka się 10 osób w tym 5 z rodziny i będzie republika kolesiów. Do takich sytuacji może dojść, a demokracji uczy się poprzez akt wyborów i tutaj zgadzam się, że musimy przyjąć pewien próg, aby zmobilizować tą miejscową, wykazać mobilność miejscowych. Jestem za tym, żeby ten próg zmniejszyć, bo być może jest on faktycznie za wysoki i tutaj wylewamy dziecko z kąpielą, ale postawmy pewną możliwość takiego wymogu motywacyjnego, bo równie dobrze możemy zrezygnować z wyborów, popierając wniosek kolegi Łukasika i wrócić, że robimy otwarte zebrania sołeckie, czy osiedlowe i wtedy niezależnie od frekwencji dokonamy wyborów przedstawicielskich.

Tylko, czy o takie przedstawicielstwa nam się rozchodzi i czy tym samym poprawimy samorządność, nauczymy się demokracji, są to ogromne dylematy oczywiście, ale jestem za tym, żeby ten próg postawić i uważam, że jeżeli dopracowało się jakiegoś kompromisu, o czym mówiła przewodnicząca i brały w tym udział rady osiedlowe, które posiadają jakiś zasób doświadczeń, to wydaje mi się, że należy to uznać i przyjąć.

Radny Z. Łukasik:

[...] Cieszę się z tego, że też myślisz o tym, żeby zmienić ten próg. To nie jest prawda, że kompromis został ustalony na takiej zasadzie, bo ktoś powiedział 20 i będzie 20. Ja mam głosy od osób, które brały udział w tym spotkaniu i mówią, że 20% to jest za dużo, a oprócz tego rozmawialiście tylko z osobami tymi, gdzie te wybory się udały, nie rozmawialiście z tymi, gdzie się te wybory nie udały, a tam gdzie się nie udały i też chcą mieć i poszło 3, czy 4% i też mogli wybrać. Zgłaszam wniosek o wykreślenie całkowicie % uprawnionych do głosowania.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak:

Zgodnie z § 12 radni mogą zgłaszać poprawki do projektu uchwały.

Radny Z. Łukasik:

Zgłaszam poprawkę: punkt 2 „wybory uznaje się za ważne jeżeli liczba wyborców” skreślić w § 1 pkt2

Przewodnicząca Rady A. Pasternak:

Jeśli skreślimy punkt 2 to zostanie 30%.

Radny G. Jaszczyński:

Zgłaszam poprawkę zastąpić liczbę „20” cyfrą „5”

Radna M. Trzawicka:

Proszę o dokonanie poprawki w projekcie uchwały na Druku nr 40: w § 1 w ust.2 powinno być napisane: „§ 20 wykreślić”. Wtedy będzie to znaczyło, że w uchwale, która obowiązuje w uchwale ordynacji wyborczej w ogóle nie będzie wpisanego żadnego progu wyborczego.

Radna B. Ciałek:

Na Komisji Prawno – Organizacyjnej to był kontrowersyjny punkt, bo takie propozycje padały. Dyskutowaliśmy tyle tylko się różnią wybory do Rady Miejskiej od Rad do jednostek pomocniczych, że Rada musi być, a tutaj ustawa dopuszcza możliwość – może być. Jeżeli może być no to trzeba sobie zadać trochę trudu, żeby reprezentowała tę społeczność lokalną. Popieram głos T. Orpicha, że może być to naprawdę towarzystwo wzajemnej adoracji.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak:

Czy radny Z. Łukasik sformułował poprawkę?

Radny Z. Łukasik:

Moja poprawka jest identyczna jak Pani Marioli Trzawickiej.

Głosowanie poprawki zgłoszonej przez radnych: M. Trzawicką, Z. Łukasika polegająca na zniesieniu progu frekwencji: **za – 6, przeciw – 13, wstrzym. – 4**, poprawka nie uzyskała akceptacji.

Głosowanie poprawki zgłoszonej przez radnego G. Jaszczyrę polegającej na ustaleniu progu w wysokości 5%: **za – 10, przeciw – 11, wstrzym. – 4**, poprawka nie uzyskała akceptacji.

Uchwałę przyjęto za – 23, przeciw – 0, wstrzym. – 2.

nadano Nr VII/84/07

VII. Interpelacje i zapytania.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak:

Ponieważ wpłynął na moje ręce list otwarty pracowników Miejskiego Zakładu Przetwarzania Odpadów Komunalnych (MZPOK) Lipówka II, list taki również ukazał się w mediach. Jest to problem niezwykle aktualny. Pan Prezydent wygłosi dzisiaj oświadczenie na ten temat. Ustaliliśmy, że w punkcie interpelacje i zapytania jako pierwszy punkt zostanie złożone zapytanie o sytuacji pracowników MZPOK Lipówka II. Proszę pana Prezydenta o zabranie głosu.

Prezydent Miasta Z. Podraza:

Jeśli można najpierw, będzie informacja o bieżącej sytuacji Lipówki II, potem moje oświadczenie. Proszę Prezydenta Gocylę o zabranie głosu.

Zastępca Prezydenta P. Gocylą:

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Postaram się przybliżyć Państwu sytuację jaka panuje w chwili obecnej w Miejskim Zakładzie Przetwarzania Odpadów Komunalnych Lipówka II. Aby jednak odnieść się możliwie precyzyjnie do każdego wątku jaki chciałbym poruszyć, konieczne jest powiedzenie kilku zdań na temat historii, powodów jakie stymulowały ówczesne władze miasta do poszukiwania nowych rozwiązań w zakresie unieszkodliwiania odpadów, wyboru technologii, zawarcia umowy, sposobu realizacji inwestycji, stosowanych procedur podczas kolejnych odbiorów, aż po specyfikę funkcjonowania zakładu w dniu dzisiejszym.

Otóż intencją władz miasta w latach 2001 – 2002 było wybudowanie nowoczesnego zakładu przerabiającego odpady komunalne przy zastosowaniu istniejących technologii, które pozwalałyby przerabiać odpady komunalne nie segregowane (zmieszane).

Zamierzenie to wynikało z konieczności realizacji dyrektyw unijnych, ale również z braku miejsca do składowania odpadów na terenie miasta i pływące stąd zagrożenia dla jego funkcjonowania w stosunkowo bliskiej perspektywie czasowej. Zatem cele realizacji inwestycji należało wówczas określić następująco: zagospodarowanie odpadów powstających w gminie, w tym: odpadów komunalnych zmieszanych, odpadów parkowych (zielonych), odpadów ściekowych, przy zastosowaniu nowoczesnych rozwiązań techniczno – technologicznych, dla eliminacji konieczności pozyskania dalszych terenów składowych odpadów i dla uzyskania: produktu handlowego jakim jest kompost, odzysku surowców wtórnych z odpadów komunalnych nie segregowanych (zmieszanych) z przeznaczeniem ich do dalszego wykorzystania (recyklingu), takich jak papier, drewno, tekstylia, tworzywa sztuczne, guma, szkło, metale nieżelazne (aluminium, miedź itd.) oraz metali żelaznych, materiału balastowego oraz wariantowo w miejsce produkcji kompostu możliwości

wytwarzania paliwa alternatywnego, co pozwoliłoby na: dalsze poważniejsze zmniejszenie ilości materiału balastowego oraz uzyskanie dodatkowych dochodów.

Zatem w projekcie technicznym zarówno pierwotnym opracowanym przez „Arka Konsorcjum SA” jak też późniejszym, opracowanym przez „Budimex Dromex SA” zakładano przerób w ciągu roku: odpadów komunalnych (zmieszanych), nie sortowanych w wielkości 40 400Mg, surowców wtórnych z selektywnej zbiórki – 300Mg, odpadów zielonych (parkowych) – 1 300Mg, osadów ściekowych z Oczyszczalni Ścieków – 2 000Mg. Zdolności przetwarzania linii do segregacji przyjęto wg projektu na 40 400 ton odpadów tj. 161,6 t/dobę.

Z powyższej ilości odpadów i osadów założono w projekcie przeznaczenie 10 000 ton kompostowania.

Co bardzo ważne! We wszystkich założeniach projektowych i umownych podstawowym surowcem do produkcji kompostu były odpady komunalne zmieszane (nie sortowane).

Mowa o tym w dokumentach bądź korespondencji z Budimex – Dromex SA między innymi w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, Ofercie Wykonawcy oraz dokumentacji projektowej wykonanej przez Wykonawcę, a także przedstawionej przez Wykonawcę „Koncepcji przebudowy Zakładu Przetwarzania Odpadów Komunalnych Lipówka II pod kątem produkcji paliwa alternatywnego”.

W wyniku przeprowadzonego postępowania o zamówienie publiczne zawarto w końcu odpowiednią umowę, której przedmiot określono następująco: „Budowa składowiska odpadów komunalnych Lipówka II z Zakładem Przetwarzania Odpadów Komunalnych w Dąbrowie Górniczej – kontynuacja zadania”, zwanego dalej Składowiskiem, na bazie gruntów i przy zaangażowaniu środków finansowych zorganizowanych przez Zamawiającego”.

W rozdziale II. określenie przedmiotu Umowy, strony w § 8 uściśliły dodatkowo jako przedmiot Umowy, wymieniając w kolejności etapy realizacyjne Inwestycji.

I tak po etapie nadzoru nad eksploatacją przez okres jednego roku wyodrębniono następną fazę (§ 8 ust. 5) „Przekazanie Składowiska odpadów komunalnych Lipówka II z Zakładem Przetwarzania Odpadów komunalnych Zamawiającemu po wykonaniu i przekazaniu do użytku, jako obiektu kompletnego z punktu widzenia celu któremu ma służyć, tj. (odzysk czystych surowców wtórnych i produkcja kompostu zbliżonego do klasy I, spełniającego normy branżowe z możliwością wprowadzenia paliwa alternatywnego)”.

Zatem zgodnie z postanowieniami § 19 ust. 1 pkt c „Umowy o wykonanie” zadanie polegało na uzyskaniu i udokumentowaniu efektu ekologicznego w postaci:

1. wybudowania kwatery składowiska odpadów na balast o pojemności geometrycznej 274,5 tys. m³,
2. produkcji 7 600 t/rok kompostu i odzysku 3 300 t/rok surowców wtórnych przy stworzeniu możliwości przerobu 42 000 t/rok odpadów komunalnych i 2 000 t/rok osadów ściekowych.

„Efekt ekologiczny”, o którym mowa w Umowie to inaczej osiągnięta w oparciu o zainstalowane maszyny i urządzenia oraz przekazaną technologię: wielkość produkcji kompostu, jakość otrzymywanych produktów, wielkość przerobu odpadów i odzyskania surowców wtórnych – w trakcie jednorocznej eksploatacji pod nadzorem Wykonawcy tj. rzeczywiście uzyskane zdolności produkcyjne zakładu.

Na podstawie tych zapisów możemy zatem wywieść wniosek, że odbiór końcowy jest tylko odbiorem częściowym mającym na celu podjęcie eksploatacji wybudowanego Składowiska, a następnie w ciągu roku Wykonawca ma udokumentować (udowodnić w praktyce) osiągnięcie „efektu ekologicznego”.

Realizacja inwestycji przebiegała w latach 2003 – 2004 bez większego udziału przedstawiciela inwestora, aż do momentu, gdy w dniach 14 – 16 grudnia 2004 roku nastąpił rozruch technologiczny urządzeń i instalacji Zakładu Przetwarzania Odpadów Komunalnych Lipówka II. W czynnościach tych oprócz przedstawicieli inwestora brali udział z ramienia Gminy wynajęci pracownicy firmy ALBA MPKG, posiadający wymagane uprawnienia i doświadczenie.

Protokół z posiedzenia komisji rozruchowej z dnia 16.12.2004r. zawiera jednak stanowisko członków komisji reprezentujących Urząd Miejski stwierdzające między innymi, że „nie spełniono warunków przystąpienia do rozruch”, „prace w Zakładzie Przetwarzania Odpadów Komunalnych nie stanowią rozruchu technologicznego całości instalacji”, „przeprowadzony rozruch jest nie kompletny, ponieważ nie wykazał prawidłowej pracy obiektu, którym jest wytwarzanie kompostu spełniającego kryteria wskazane w umowie”, czyli tego I klasy oraz w dalszej części podsumowanie mówiące, że dalsze czynności rozruchowo – odbiorowe będą mogły mieć miejsce po realizacji wszystkich uzgodnionych warunków, pod rygorem przerwania odbioru oraz protokołów zawierających informacje o usunięciu postulowanych wcześniej przez przedstawicieli Urzędu Miejskiego niedociągnięć, a przede wszystkim rozpoczęcia produkcji kompostu zbliżonego do I klasy.

W dniu 11 maja 2005 roku zebrała się komisja odbiorowa. W jej składzie z ramienia urzędu Miejskiego uczestniczyli: Z-ca Prezydenta Waldemar Śliwa, Z-ca Prezydenta Marian Nierychły, Z-ca Naczelnika Wydziału Przedsięwzięć Publicznych Waldemar Baranowski, Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej Artur Weber oraz dyrektor Zakładu Janusz Olszówka i główny inż. Remigiusz Kazimierczak, a także ze strony Zamawiającego przedstawiciel jeszcze wtedy firmy SOWEX Sosnowiec Zygmunt Kubanowski późniejszy Z-ca dyrektora Zakładu Przetwarzania Odpadów Komunalnych Lipówka II.

Komisja w powyższym składzie ze strony Zamawiającego dokonała odbioru Zakładu oceniając jakość wykonanych robót jako dobrą.

Po tej dacie Zakład Przetwarzania Odpadów Komunalnych zaczął funkcjonować, a Urząd Miejski uregulował do roku 2005 płatności za wykonawstwo faktury opiewające w sumie na kwotę 3 521 415 zł.

Jednak krótko po dokonanej odbiorze, Z-ca dyrektora Zakładu Zygmunt Kubanowski już monitorował do Wydziału Przedsięwzięć Publicznych Urzędu Miejskiego, który był nadzorcą inwestycji, następnie już bezpośrednio w firmie Budimex – Dromex, w sprawie niesprawności niektórych maszyn i urządzeń oraz przestojach w pracy Zakładu, spowodowanych wadliwymi urządzeniami i maszynami (w szczególności ładowarek i kompaktora), co w rezultacie nie pozwalało mu dotrzymywać reżimów technologicznych w produkcji kompostu z jednoczesną prośbą o ich natychmiastową wymianę.

Wspomina również o konieczności wywozu odpadów po procesie technologicznym, z żądaniem wywiezienia go na koszt wykonawcy, ze względu na brak miejsca do jego składowania i możliwości innego zagospodarowania niż wywiezienie.

Ostatecznie korespondencja dyrektora Zakładu i I Z-cy Prezydenta Miasta z firmą Budimex – Dromex (mniej lub bardziej napastliwa i niewybredna w swej treści) toczy się bezskutecznie niemal do jesieni 2006 roku, kiedy to następują wybory i zmiana na stanowisku Prezydenta Miasta.

Pan Janusz Olszówka wraca z funkcji I Z-cy Prezydenta Miasta na stanowisko dyrektora Zakładu Przetwarzania Odpadów Komunalnych Lipówka II. Informując mnie już w pierwszych dniach urzędowania, jako swojego resortowego przełożonego, że w warunkach jakie obecnie istnieją na zakładzie nie ma możliwości produkowania kompostu zbliżonego do I klasy, a więc nie możliwe są do spełnienia warunki zawartej umowy o budowę Zakładu.

Informację tą odebrałem jako zatrważającą w najwyższym stopniu, ze względu na wiążącą Gminę umowę kredytową w zakresie finansowania opisywanej inwestycji i możliwe zagrożenie przekształcenia kredytu preferencyjnego uzyskanego na budowę tego Zakładu, na kredyt komercyjny, co skutkowałoby koniecznością spłaty dodatkowych 4mln zł., w przypadku nie klasyfikowania kompostu jako zbliżonego do klasy I.

Dlatego podjąłem niemal natychmiast czynności wyjaśniające i jednocześnie poleciłem dyrektorowi przygotowanie restrukturyzacji Zakładu, w celu obniżenia jego kosztów funkcjonowania oraz określenia jego przyszłej roli i funkcji w ogólnym systemie oczyszczania miasta, przygotowywanej przez Zespół roboczy, powołany przez Prezydenta Miasta ds. wypracowania spójnej polityki Gminy Dąbrowa Górnicza w zakresie gospodarki odpadami.

W wyniku tych działań powziąłem wiedzę, iż osoby które były zobowiązane do zajmowania się sprawami majątkowymi Gminy przy realizacji inwestycji „Budowa składowiska odpadów komunalnych Lipówka II z Zakładem Przetwarzania Odpadów Komunalnych”, wyrządziły Gminie znaczącą szkodę majątkową, zarówno przez nadużycie udzielonych im uprawnień jak i niedopełnienie ciążących na nich obowiązków służbowych, co skłoniło mnie do złożenia w dniu 16.02br., w imieniu Prezydenta Miasta wniosku o wszczęcie postępowania karnego, do Prokuratury Rejonowej w Dąbrowie Górniczej.

W uzasadnieniu wniosku podałem, że Gmina wydatkowała znaczne koszty na realizację inwestycji, która nie tylko nie przyniosła oczekiwanych korzyści, ale jej działalność generuje w dalszym ciągu nie uzasadnione koszty. Zastrzeżenia budzą zarówno słuszność decyzji o realizowaniu wskazanej inwestycji, co do założeń przyjętych w umowie, jak też dokonane czynności w trakcie realizacji umowy, a w szczególności odbiór końcowy.

Aktualnie można stwierdzić następujący stan rzeczy:

- brak możliwości uzyskania właściwej jakości i ilości kompostu,
- brak możliwości produkcji paliwa alternatywnego,
- niewłaściwą (zbyt małą) ilość odzyskiwanych surowców wtórnych, po poniesieniu znacznych kosztów na budowę linii segregacji odpadów,
- brak przydatności dla Gminy zaprojektowanych i dostarczonych przez Wykonawcę technologii kompostowania oraz urządzeń, a także nieefektywność i awaryjność tych urządzeń,
- nie uzyskanie dodatkowych efektów finansowych z inwestycji,
- nie uzyskanie zakładanych możliwości przerobowych Zakładu.

Zwracam Państwa uwagę, że wartość nominalna inwestycji, o której tu mówimy wynosi 33 400 693 zł brutto.

W ramach podpisanej umowy ustalono również terminy tej realizacji:

- odbiór końcowy zadania do 12.12.2004r.
- odbiór ostateczny zadania do 12.12.2005r.

Zatem, w chwili obecnej mamy do czynienia z sytuacją, w której odbiór końcowy zadania został przesunięty bez żadnych sankcji finansowych wobec wykonawcy o pięć miesięcy, a odbiór ostateczny inwestycji w ogóle nie został dokonany, z uwagi na zakwestionowanie należytego wykonania umowy przez wykonawcę.

Ponadto wielkość zmagazynowanego materiału balastowego przekracza ilości wynikające z ilości przyjętych odpadów, a quasi kompost zalega w Zakładzie w ilościach, które w niedługim czasie po raz kolejny uniemożliwiają normalną pracę Zakładu, o ile nie zostaną wywiezione na zlecenie Gminy, co po raz kolejny zwiększy koszty realizacji inwestycji.

Istotnym elementem przedstawianej sytuacji jest stwierdzenie, że mamy do czynienia z podejrzeniem o wielokrotne potwierdzanie nieprawdy przez przedstawicieli Urzędu Miejskiego w komisji odbiorowej z ramienia inwestora, na czele z byłymi zastępcami Prezydenta Miasta i kierownictwa Zakładu, których nazwiska przytoczono już wcześniej.

Szczególnie chodzi tu o zapisy w protokołach odbioru, gdzie oceniono jakość wykonanych robót jako dobrą oraz stwierdzenie, iż wykazane usterki nie limitują prawidłowego funkcjonowania przedmiotu odbioru, a zakres wykonanych robót jest zgodny z Umową zawartą w dniu 19.08.2003 roku.

Należy bowiem wskazać, że okres 1 roku pomiędzy „odbiozem końcowym”, a „ostatecznym odbiorem zadania”, miał służyć wyłącznie do potwierdzenia prawidłowego działania ciągów technologicznych.

Ponadto, rozruch który został zaplanowany w odrębnym „Harmonogramie rzeczowo – finansowym” powinien być przeprowadzony w okresie 9 miesięcy (II, III, IV kwartał 2004r.) i trwać do czasu osiągnięcia powtarzalności pozytywnych wyników kompostowania. Jednak z dokumentu zatytułowanego „Sprawozdanie z przeprowadzonego rozruchu technologicznego” sporządzonego w dniu 16.12.2004r. wynika, że pierwszy rozruch technologiczny był prowadzony przez zaledwie dwa dni 14 – 16.12.2004r. A jak wynika z notatki służbowej z dnia 12.04.2005r. zakończył się dla obu stron wynikiem pozytywnym.

W tych warunkach należy wskazać, iż Wykonawca i Zamawiający nie przeprowadzili w sposób prawidłowy rozruchu technologicznego, sprawdzającego technologię i urządzenia dla potwierdzenia trafności rozwiązań, w zakresie produkcji kompostu i prawidłowego wyodrębnienia materiału balastowego, przeznaczonego do dalszego składowania oraz możliwości jego prawidłowego składowania.

Zatem dokonanie odbioru końcowego i przekazanie eksploatacji Zakładu bez zastrzeżeń, było tylko potwierdzeniem dla Wykonawcy wykonania obiektu kompletnego z punktu widzenia celu któremu ma służyć, a nie potwierdzeniem stanu faktycznego jaki wtedy istniał.

Jako zdecydowanie naganną należy ocenić okoliczności, gdzie dokonano odbioru końcowego Składowiska wraz z liniami technologicznymi, których prawidłowe funkcjonowanie zaczęto kwestionować praktycznie natychmiast po odbiorze. Późniejsze interwencje Zamawiającego nie doprowadziły jednak do pozytywnego rozwiązania problemu, gdyż Wykonawca nie uznawał i nie uznaje zarzutów Gminy co do należytego wykonania umowy.

Można więc ocenić, iż nie wykazano ostrożności, fachowości, staranności i dbałości o interes Gminy, gdyż nastąpiło nieuzasadnione skrócenie okresu rozruchowego, chociaż Inwestor, czyli Gmina zapłacił za pełny okres rozruchu wraz ze szkoleniem pracowników. Mimo skrócenia tego okresu wynik rozruchu nie mógł być pozytywny, co potwierdza aktualny stan inwestycji.

Podsumowując należy stwierdzić, iż dokumenty będące obecnie w posiadaniu Urzędu Miejskiego uprawdopodobniają tezę, że osoby które podpisały protokół odbioru końcowego z pełną świadomością poświadczyły nieprawdę, wiedząc, że Zakład w warunkach jakie już wtedy istniały nie ma szans na produkcję kompostu I klasy.

O ile w tych okolicznościach można przypuszczać, że intencją wykonawcy oświadczającego nieprawdę była chęć zysku przy okazji realizacji inwestycji, to postępowanie przedstawicieli Gminy w tych warunkach wydaje się całkowicie irracjonalne.

Konsekwencją tego założenia jest fakt, że o ile w trakcie postępowania prokuratorskiego okaże się, iż przy podpisywaniu protokołów odbioru popełniono przestępstwo, to należy dążyć na drodze sądowej do unieważnienia całego postępowania i ważności umowy, a w konsekwencji zwrotu poniesionych nakładów inwestycyjnych i udokumentowanych strat finansowych.

Co nie zmienia faktu, że Gmina w dalszym ciągu stoi przed problemem zagospodarowywania odpadów komunalnych powstających na jej terenie.

Prezydent Miasta Z. Podraza:

Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni, Szanowni Państwo!

Od prawie 3 miesięcy jestem prezydentem Naszego Miasta. W tym czasie starałem się uczciwie, rzetelnie i z należyтым zaangażowaniem analizować i oceniać różne problemy oraz podejmować rozwiązania służące, jak najlepiej mieszkańcom Dąbrowy Górniczej.

W dniu 19 lutego br. w dodatku dąbrowskim „Dziennika Zachodniego” opublikowano list otwarty trzech organizacji związkowych Miejskiego Zakładu Przetwarzania Odpadów Komunalnych Lipówka II, zawierający 15 pytań. Odpowiedzi na te pytania, miałyby stanowić wyjaśnienie trudnej sytuacji, w jakiej znajduje się Zakład, a przede wszystkim zapewnić utrzymanie dotychczasowych miejsc pracy?

Muszę stwierdzić, że list ten przyjąłem z ulgą i zadowoleniem. Otóż okazało się, że oprócz mnie i moich współpracowników, jest jeszcze wielu, którzy dostrzegają trudną sytuację Zakładu Lipówka II. Tak, ten Zakład znajduje się w trudnej sytuacji, ale to nie tylko trudna sytuacja Lipówki II, to przede wszystkim trudna sytuacja gminy i to nie tylko ze względu na gospodarkę odpadami, ale i sytuację finansową.

Moim zdaniem większość zadanych pytań nie ma tak naprawdę nic wspólnego z obecną sytuacją zakładu, odpowiedzi na wiele z nich znajdują się w informacji przygotowanej na dzisiejszą sesję Rady Miejskiej.

Po przeanalizowaniu materiałów i dokumentów związanych z inwestycją Lipówka II, przygotowanych przez zespół powołany moim zarządzeniem, doszło do ujawnienia wielu nieprawidłowości, błędów, braku nadzoru i podejrzeń – w tym możliwości poświadczania nieprawdy, jak również narażenia gminy na wielomilionowe straty.

Moim obowiązkiem, po przyjęciu takich informacji, było powiadomienie Prokuratury Rejonowej o podejrzeniu popełnienia przestępstwa i tak uczyniłem – pismo skierowane zostało dnia 16.02.2007r. do Prokuratury Rejonowej.

Do dzisiaj inwestycja ta nie osiągnęła zamierzonego efektu ekologicznego. Dopuszczono do ewidentnego skrócenia, a niekiedy wręcz pominięcia poszczególnych etapów realizacji inwestycji. Po prawie półtorarocznym funkcjonowaniu zakładu produkowane są „śmieci ze śmieci”, tyle, że rozdrobnione, a sterty rzekomego kompostu zalegają na terenie Lipówki II. Ktoś, w takiej sytuacji musi ponieść odpowiedzialność za brak nadzoru nad tą inwestycją, za powstanie zagrożeń dla pracowników oraz zagrożeń dla otoczenia. Być może osoby poprzednio zarządzające dostrzegały pewne nieprawidłowości, być może chciano zgłosić sprawę do prokuratury, tylko wtedy zadają pytanie: dlaczego dopiero teraz, dlaczego nie rok lub półtora roku temu, kiedy prawdopodobnie zaistniało podejrzenie popełnienia przestępstwa?

Przeanalizowanie wszystkich faktów pozwoliło mi podjąć działania, które będą mogły wyjaśnić obecną sytuację prawną Zakładu Lipówka II, przeprowadzić zdecydowane, konieczne rozmowy z wykonawcą zadania, a być może wystąpić również na drogę sądową.

Tak naprawdę istnieje wątpliwość – czyją własnością jest obecnie Zakład?

Mam również nadzieję, że dla dobra Naszego Miasta prokuratura podejmie, jak najszybciej czynności wyjaśniające.

Jako Prezydent zapewniam, że będziemy działać zgodnie z literą prawa, z poszanowaniem zarówno interesów gminy, jak i słuszych praw pracowników Miejskiego Zakładu Przetwarzania Odpadów Komunalnych Lipówka II.

Zachęcam również do współpracy w wyjaśnieniu skomplikowanej sytuacji Zakładu, jak również do rzeczowej dyskusji, bez wpływu lub zasięgania opinii osób mających na uwadze najczęściej ochronę własnych interesów.

Byłem i jestem zawsze otwarty na dyskusję w sprawach ważnych dla Naszego Miasta i jego mieszkańców.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak:

Punkt interpelacji i zapytania nie przewiduje pytań. Natomiast myślę, że gdyby Państwo radni mieli jeszcze dodatkowe kwestie do poruszenia w sprawie Lipówki II, to jak najbardziej będzie to można w tym punkcie uczynić.

Zastępca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Pani Przewodnicząca, jestem w stanie dostarczyć do Rady tekst, który odczytałam. Może po zapoznaniu się bliżej, albo po dłuższym czasie te pytania dopiero się zrodzą. Zdaję sobie sprawę, że te informacje mogą budzić, wręcz szok u większości ludzi i wymagają szczegółowego zapoznania się. Oczywiście służę swoją osobą do wyjaśnienia wszelkich kwestii, które potrafię wyjaśnić i tekstem, który odczytałam.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak:

Tekst ten będzie w protokole z dzisiejszych obrad sesji, więc każdy radny będzie miał możliwość wglądu i powielenia tego. Oświadczenia, wiem, że Pan Prezydent przygotował dla wszystkich. Jeżeli ktokolwiek z Państwa będzie chciał ten tekst otrzymać samodzielnie nie w protokole, to wtedy poprosimy pana Prezydenta i myślę, że dyskusja na ten temat jeszcze się odbędzie. Ponieważ po zakończeniu sesji mam dla Państwa radnych propozycję w sprawie spotkania, bo mamy taki niedosyt spotykania się w jak największym gronie. Na każdej sesji praktycznie to się potwierdza. Ustaliliśmy wczoraj z panem Prezydentem termin, kiedy moglibyśmy się spotkać i również poruszyć sprawy, o których nie wiemy, bądź wiemy z prasy lub z trzeciej ręki, a potem na sesji nie na wszystko starcza czasu i rzeczywiście ta nasza wiedza jest w dosyć dużym stopniu ograniczona. Ponieważ na początku marca – 10 będzie miało już sto dni, kiedy mamy nowy zarząd naszego miasta, to na 14 marca planowane jest takie spotkanie w Urzędzie Miasta, ale o tym powiem po zakończeniu obrad dzisiejszej sesji.

Radny J. Juroff:

Jeszcze raz wrócę do tego samego, ale zmusza mnie do tego rozgoryczenie wśród mieszkańców i determinacja ich w działaniach nad załatwieniem tej sytuacji. Chodzi o sprawę dużych osiedli w Dąbrowie Górniczej, a głównie o sprawę infrastruktury komunikacyjno – parkingowej. Jest tragicznie i nic się nie zmienia. Obecnie jest błoto, ludzie parkują już (przybyło mnóstwo samochodów) wszędzie gdzie mogą. Parkują na trawnikach, na terenie placu zabaw dla dzieci, rozjeżdżają krawężniki i cały czas zgłaszają to. Zapadają się samochody do połowy osi, niszczą trawniki. Ja rozumiem mizериę finansową w tej chwili gminy, ale w kontekście rozmów, które były toczony na Komisji Gospodarki Komunalnej o weryfikacji i korekcie Wieloletniego Programu Gospodarczego, może w kontekście tych ewentualnych zmian dałoby się doraźnie wygospodarować jakieś środki, żeby chociaż w takich newralgicznych punktach: os. Sikorskiego, os. Kasprzaka, os. Mickiewicza, os. Morcinka, żeby można było cokolwiek poprawić, bo naprawdę sytuacja jest bardzo zła. Oczywiście trzeba myśleć o tym, że w przyszłości nie ma wyjścia trzeba budować duże parkingi, wielopoziomowe dla tych osiedli. Oczywiście trzeba dążyć do tego, żeby ustalić stan faktyczny posiadania tych dróg, bo na wielu osiedlach te drogi i miejsca parkingowe są własnością w dalszym ciągu gminy.

Jak się zwraca na przykład do Spółdzielni Mieszkaniowej „Lokator” to oni mówią: „proszę pana niestety nie możemy robić żadnych nakładów, bo to jest własność akurat gminy, ta droga osiedlowa i te parkingi”. Więc trzeba ustalić kto jest właścicielem, albo przekazać na rzecz – jakieś ruchy trzeba wykonać.

Nie muszę przypominać mieszkańcom wielkiego osiedla, panu Prezydentowi, że olbrzymia ilość mieszkańców naszego miasta jest mieszkańcami wielkich osiedli i blokowisk.

Prezydent Miasta Z. Podraza:

Panie Radny, cenię sobie Pana doświadczenie, jako radnego i myślę, że zadając to pytanie nie zadał je Pan pod kryptonimem – populistycznego pytania? Chciałbym prosić o rozwagę, ja też widzę te problemy, które są, ale to nie jest tak, że przyjedzie wywrotka wysypie trochę gruzu i będziemy mieć na tych terenach zielonych, czy trawnikach parking. To jest problem! Problem nasz wspólny i bardzo duży. Na dzień dzisiejszy, tak jak Pan mówił, należy zidentyfikować ten problem i właśnie to robimy. W ubiegłym tygodniu odbyło się spotkanie Prezydenta Gocyły z przedstawicielami zarządzających zasobami mieszkaniowymi, a więc przedstawicielami osiedli. Poruszono kilka tematów, między innymi jednym z nich była kwestia parkingów i wiemy, że to jest problem i wiemy o tym, że są też place, gdzie mogłyby być samochody utrzymywane, ale jest problem, czy znajdziemy chętnych do zarządzania parkingiem strzeżonym i czy znajdziemy chętnych, żeby na tym parkingu strzeżonym funkcjonować, bo okazuje się, że sami ludzie mówią o tym, że są miejsca tylko jak je zagospodarować. Byłbym niezmiernie wdzięczny, gdyby radny mi powiedział: komu zabrać, żeby dać na parking? My takie przygotowania oczywiście robimy i to trzeba zrobić planistycznie, nie da się tego zrobić tak, żebyśmy zaspokoili dzisiaj odpowiedź dla Pana radnego. Podjęty jest temat i należy zdawać sobie sprawę z tego, że w większości mieszkamy na tych osiedlach, będziemy planistycznie do tego podchodzili, bo wtedy można myśleć o programie, można myśleć o poszukiwaniu pewnych środków.

Radny J. Juroff:

Absolutnie, ja nie oczekuję odpowiedzi dzisiaj. Jest problem, będziemy go od czasu do czasu przypominać.

Wiceprzewodniczący Rady K. Woźniczka:

To jest mój wniosek formalny do Prezydenta, aby treści tych wystąpień, które tu były prosiłbym, żeby zamieścić na stronie internetowej Urzędu. Są to informacje jawne. Świadomy jestem tego, że każdy z nas, który to wysłuchał w tej chwili jest powalony. Ja jestem powalony. Choć mogłem się spodziewać tego już w oparciu nawet o wystąpienia pana Zaguły w poprzedniej kadencji. Pan Zaguła o sytuacji na „Lipówce” w jakimś sensie sygnalizował. Cały czas padały stwierdzenia: „nie martwcie się, będzie dobrze, nie martwcie się, my się na tym znamy, nie martwcie się my to rozwiążemy jak najlepiej”. Cały czas była gadka: „nie martwcie się”. W zasadzie myśmy się martwili, w tej chwili ja się już nie martwię tylko jestem powalony. I dlatego proszę, żebym mógł spokojnie przeanalizować tą informację, żeby ona się ukazała na stronie internetowej.

Prezydent Miasta Z. Podraza:

Mam prośbę do Pana Przewodniczącego, aby Pan usiadł mocno, bo za chwilę będzie druga informacja o Miejskim Zarządzie Budynków Mieszkalnych i zgłoszeniu do Prokuratury.

Wiceprzewodniczący Rady K. Woźniczka:

Mamy się czym martwić, ja tylko boleję nad tym, że niewinni pracownicy Lipówki II są manipulowani, są wykorzystywani w niewłaściwy sposób. Trzeba zrobić wszystko, żeby zainteresować się tymi ludźmi, to jest fakt, ale pozostawiamy jako rzecz wtórną, przede wszystkim chodzi o dobro Miasta.

Radny G. Jaszczyra:

Moja interpelacja też dotyczy parkingów. Miałem na uwadze to, że pan Prezydent mówił o tym, że będziemy kompleksowo do tego podchodzić, ale uważam, że w dwóch miejscach powinna nastąpić interwencja natychmiastowa. Chodzi mi o ul. Cieplaka, przy Wyższej Szkole Biznesu oraz przy Targu, przy ul. Królowej Jadwigi – wysokie bloki nr 31, czy Kopernika 46. Tam zagrożone jest bezpieczeństwo mieszkańców, poruszających się dzieci do Szkoły Podstawowej nr 10, przy ul. Górników Redenu. Z tym, że moja interpelacja idzie bardziej w kierunku – chciałbym to rozszerzyć o rozwiązywanie sprawy przez Straż Miejską, nie radzenie sobie przez pana Komendanta i jego podwładnych – z tą sytuacją. W szczególności, jeżeli chodzi na przykład o stosowanie blokad na koła, które pan Komendant dla podniesienia swojego image Straży Miejskiej odmawia ich zakładania, a przecież zostały one zakupione z naszych podatków i nie to jest celem istnienia Straży Miejskiej w naszym mieście.

Zastępca Prezydenta P. Gocyla:

Jeżeli chodzi o układ komunikacyjny w rejonie wyższej Szkoły Biznesu, ul. Cieplaka były rzeczywiście rozważone różne próby wprowadzenia jednego kierunku ruchu, w jedną lub w drugą stronę – zdania były podzielone, w tej chwili zrobiliśmy badania oddziaływania wprowadzenia takiego jednego kierunku ruchu na sąsiedni układ drogowy i okazuje się, że gdybyśmy to wprowadzili uciążliwości dla mieszkańców będą jeszcze gorsze, dlatego, że pojemność parkingowa akurat ul. Cieplaka się zmniejszy, więc samochody które w tej chwili na tej ulicy jeszcze z najwyższym trudem znajdują jakieś miejsce, będą rozlokowane po najbliższych osiedlach i przejazd w tych osiedlach będzie za chwilę niemożliwy. Widzę wielką rolę organów porządkowych, czy służb porządkowych, które muszą w tamtym rejonie, szczególnie w okresach nasilenia parkowania, czyli kiedy Szkoła funkcjonuje, w sobotę i niedzielę. Może jakąś specjalną drogę zastosowały w tym obszarze, bo może wystarczy tylko wyegzekwować oznakowanie jakie tam już istnieje. Jeśli chodzi o targowisko i ul. Kopernika, to jest dokładnie taka sama sytuacja, my w programie dobudowy miejsc parkingowych na terenie całego miasta przewidywaliśmy zajęcie jeszcze części tych plantów Harcmistrza Piotrowskiego pod parking, niestety w dużej mierze spotyka się, to z oporem mieszkańców, którzy chcą mieć zielono – nie chcą mieć w tamtym rejonie samochodów. Jest to jakiś wybór mniejszego zła, konieczność wypośrodkowania decyzji. Pan przede wszystkim wskazał miejsca, które są największym polem do popisu, dla organów porządkowych, a nie dla organizacji ruchu, czy stworzenia odpowiedniej organizacji ruchu na drodze.

Radny E. Bober:

Panie Prezydencie, chciałbym wrócić do interpelacji składanych miesiąc temu. Pierwsze – dowóz osób niepełnosprawnych. Otrzymałem odpowiedź, za którą bardzo dziękuję, nie mniej jednak nie satysfakcjonuje mnie do końca, bo jest zauważony problem, jest pokazane rozwiązanie w innych gminach, nie ma konkretów co do naszej gminy.

Prezydent Miasta Z. Podraza:

Na dzień dzisiejszy środków finansowych na ten cel nie ma. Wyjaśniliśmy sytuację, problem znamy. W sytuacji możliwości finansowej gminy, jest to jeden z problemów, który może być rozpatrywany do rozwiązania.

Radny E. Bober:

To nie są jakieś nadzwyczajne pieniądze, liczyłem, że Pan określi termin, kiedy te pieniądze się znajdą, bo mogę podpowiedzieć jeśli będzie taka potrzeba.

Druga sprawa – (oczywiście będę wracał systematycznie co miesiąc) kwestia stadionu na Konopnickiej 29. Bardzo mi jest żal pracowników, urzędników, za co im w sumie bardzo dziękuję, bo przygotowany materiał jest bardzo obszerny, nawet poza to wszystko o co pytałem, tylko znowu nie ma sedna. Cały czas się mówi o koncepcjach Damelu, nawet Szkoły Sportowej i że są koncepcje na Konopnicką, a dzisiaj mija termin roku czasu, jak były podjęte rozmowy i spotkania na Konopnickiej. Są dwie koncepcje. Proszę o przedstawienie tych dwóch koncepcji. Wtedy może ruszymy do przodu z tym tematem.

Jak jestem, przy Szkole Sportowej, panie Prezydencie, przejeżdżając widzę, że tam jest na tyłach obiektu sportowego Szkoły Sportowej, przy Chopina do sprzedania działka jestem ciekawy, czy gmina wykazuje zainteresowanie kupnem, bo wiem z komisji jak sytuacja tam wygląda, że nie ma parkingu, ten obiekt przydałoby się rozbudować, bo on jest trochę za mały do tych treningów. Istnieje bardzo duża szansa z wyjściem z wyjazdem na ul. Sobieskiego, koło dawnego LOK – u.

Wprawdzie pani Przewodnicząca powiedziała, że na temat „Lipówki” będziemy mówić w innym terminie, nie mniej jednak pan siedzący tu na sali Kazimierz wielokrotnie mówił, że za coś bierzemy nasze diety i myślę, że jednak powinniśmy chociaż parę słów na temat tych przedstawionych tutaj tematów, czy informacji wypowiedzieć. Przynajmniej ja czuję taką potrzebę, bo na dzień dzisiejszy znamy relacje z jednej strony. Wszyscy się martwimy o ten zakład, pan Prezydent również i wszyscy urzędnicy również – to jest jedna prawda. Druga prawda, że nie wiemy, jak by ktoś przedstawił to z drugiej strony, gdybyśmy mogli porównać sytuację, może byśmy mieli lepszy obraz tego. Liczę na to, że dojdzie do spotkania na temat Lipówki II i sytuacji tam, jak usłyszeliśmy bardzo trudnej. Później się rodzi MZBM to już chyba będzie następne spotkanie. Liczę na to, że list otwarty, który pracownicy skierowali do pana Prezydenta (mówiliśmy o trudnej sytuacji „Lipówki”) ale nie wyczytałem ani z jednego wystąpienia, ani z drugiego panów Prezydentów odpowiedzi na żadne pytanie przynajmniej do tego listu. Moja interpelacja jest taka, skoro na dzień dzisiejszy nie mamy takiej odpowiedzi to bardzo bym prosił (ja nie będę tego przepisywał) w ramach interpelacji o odpowiedź na każdy punkt do tego, bo to też jest wokół działalności funkcjonowania Zakładu Lipówka II. Tam są pracownicy jest ich w granicach teraz 70, wszyscy się martwią i nie uzyskali tu odpowiedzi od pana Prezydenta: „Proszę Państwa nie martwcie się Lipówka będzie istnieć, będzie pracować i wy będziecie tam zatrudnieni”. Myślę, że to jest ważne sformułowanie...

Wiceprzewodniczący Rady K. Woźniczka:

Konkretnie proszę o pytanie, czas nas obowiązuje kolego.

Radny E. Bober:

W interpelacjach prosiłem o odpowiedź na te pytania, które są w otwartym liście. Mam jeszcze pytanie. Panie Przewodniczący, ja chcę wyczerpać temat i proszę mi nie przeszkadzać, bo to jest ważna sprawa. Może dla pana nie, ale dla mnie jest ważna sprawa. Mam takie prawo jako radny, bo reprezentuję pewną grupę społeczną.

Wiceprzewodniczący Rady K. Woźniczka:

Przypominam koledze o regulaminie, który nas obowiązuje i proszę nie stosować populizmu.

Radny E. Bober:

Nie będę stosował populizmu, bo nie mam dla kogo. Ja nie przyprowadzam tu pracowników, jak pan to zrobił. Mam pytanie: była tu wymieniona firma ARKA, czy to jest ta, która z doniesień telewizyjnych – sprawa prokuratorska pod Białymstokiem – gdzie nie doszło do wybudowania oczyszczalni, czy to jest ta sama firma?

Prezydent Miasta Z. Podraza:

Powiem tylko tyle: tam sprawa dotyczyła czterech milionów, a tu trzydziestu paru.

Wiceprzewodniczący Rady K. Woźniczka:

Rozumiem, że na resztę pytań zadanych pan Prezydent odpowie panu radnemu na piśmie. Bo tu trudno było skonkretyzować dokładne pytania. Sądzę, że reszta będzie wynikała z protokołu.

Radny E. Bober:

Czy pan Prezydent zapewnia o funkcjonowaniu i zatrudnianiu tych pracowników, że ten Zakład będzie istniał i nie przejdzie pod ALBĘ? Czy Pan dzisiaj może zapewnić, że Zakład Lipówka II nie przejdzie pod ALBĘ?

Prezydent Miasta Z. Podraza:

Jestem ciekaw, kto takie pytanie zadał w ogóle i gdzie takie pytanie się pojawiło. Jeśli Pan radny przeczyta te 15 pytań to stwierdzi i stosunek mój do tych pytań jest jasno w moim stanowisku. Tam nie ma tak naprawdę ani jednego pytania dotyczącego obecnej sytuacji Lipówki. Obecna sytuacji Lipówki to jest ostatnie półtora roku zarządzania tym Zakładem.

Zastępca Prezydenta P. Gocyla:

Chciałem zwrócić uwagę, że to co dotyczyło firmy ARKA Konsorcjum jest w dzisiejszych warunkach absolutnie bez żadnego znaczenia. Dlatego, że Budimex - Dromex przejął wszelkie zobowiązania, po projekcie ARKI Konsorcjum w tym momencie ARKA Konsorcjum przestała być jakimkolwiek partnerem dla gminy.

Radny M. Kalaga:

Pierwsza interpelacja, dotyczy remontu ogrodu i placu przedszkolnego Przedszkola nr 36 w Dąbrowie Górniczej na osiedlu Kasprzaka. Wokół tego Przedszkola rosną ogromne drzewa i z tych drzew wystają korzenie, co powoduje niszczenie nawierzchni, a w konsekwencji zagraża bezpieczeństwu 170 dzieciom, przez co dzieci nie mogą korzystać z tego ogrodu, a brak tego ogrodu jest dosyć dotkliwy i odczuwalny, bo w okresie letnim te dzieci nie mogą korzystać z tego ogrodu i narażone są na niebezpieczeństwo.

Druga interpelacja, dotyczy remontu i budowy drogi dojazdowej przy ul. Żeglarskiej, przy Ośrodku Rekreacyjno – Wypoczynkowym Pogoria I, od strony południowej. Sytuacja tych ośrodków jest taka, że tam dosyć duży wkład finansowy ponieśli właściciele. Zaangażowali się w poprawę bazy lokalowej, podnieśli standard świadczonych usług i jest to ogromnym magnesem dla rzeszy turystów z obszaru województwa, kraju i zagranicy. Jednak poważnym mankamentem, utrudnieniem i zagrożeniem jest problem tej drogi dojazdowej, czyli ul. Żeglarskiej. Jadąc w dzień przeżywa się rozpacz, a nocą koszmar. Miałem tego dowód w ostatni piątek, kiedy wiozę ich przypadkiem na cmentarz. Taka jest rzeczywistość. Z uwagi na te poniesione koszty w przygotowanie tego terenu pod te drogi, czy nie można tego uwzględnić w jakimś etapie, bo nie mówimy o całościowym wykonawstwie tej drogi dojazdowej, tylko podzieleniu na etapy.

Wiadomo jaka sytuacja jest i wszyscy wiemy, że w przyszłości możemy się wstydzić za istniejący stan rzeczy tej drogi Żeglarskiej.

Trzecia interpelacja, dotyczy już sprawy od dosyć dawna biegnącej, bo od 2004 roku, społeczność osiedla Młodych Hutników w Dąbrowie Górniczej – Ząbkowicach, chce utworzyć świetlicę środowiskową. Jest to pawilon przyległy do budynku przy Al. Zwycięstwa 81, położonym w bezpośrednim sąsiedztwie boisk sportowych. Osiedle to mieści się na obrzeżach miasta powoduje brak dostępu grupy dzieci i młodzieży do pozaszkolnych placówek kulturalno – oświatowych i dydaktycznych. W trosce o prawidłowy rozwój i wychowanie dzieci i młodzieży z odizolowaniem tej społeczności ząbkowickiej, powoduje to, że tam ciągle są antagonizmy – młodzież z osiedla nie chce przyjść do Ząbkowic, z Ząbkowic nie chce przyjść do osiedla itd. Składam interpelację w sprawie pomocy w utworzeniu takiego portu dla tej społeczności.

Prezydent Miasta Z. Podraza:

Odniosę się do kwestii ul. Żeglarskiej. Natomiast te kwestie, które Pan radny zgłosił rozpatrzemy. Mogę powiedzieć, że w większości ta ulica nie jest naszą własnością, to jest własność PKP.

Radna M. Trzewiczek:

Pierwsza interpelacja, dotyczy kursowania autobusu. Podobno, bo sama nie czytałam takiego ogłoszenia, ale na niektórych przystankach, na rozkładach jazdy pojawiły się dodatkowe informacje. Dotyczy to na przykład autobusu 803, który kończy swój bieg w Kuźniczce Nowej i autobusu 806, który kończy bieg na Błędowie. Nie dość, że czas dojazdu do Centrum Dąbrowy jest ok. godz., to jeszcze pojawiły się informacje mówiące o tym, że w okresie wakacyjnym od 23 czerwca do początku września mają autobusy kursować tak, jak w soboty i niedziele, a to znaczy, że bardzo rzadko kiedy i znaczy to również, że mieszkańcy na przykład Błędowa są wożeni przez Kuźniczkę jeszcze, żeby było dalej i zbierani są wszyscy mieszkańcy z okolic. Może na sobotę i niedzielę jakoś to rozwiązanie zdaje egzamin. Natomiast nie wyobrażają sobie mieszkańcy, aby tak miało być przez całe wakacje, bo wakacje mają tylko uczniowie, pozostali mieszkańcy funkcjonują normalnie muszą dojeżdżać do pracy. Wiem, że dotyczy to podobno autobusu 116. Prosiłabym o rozeznanie tego tematu i podjęcie działań, aby nie pogarszać już stanu kursowania autobusów takiego jaki w chwili obecnej mamy. Również wiele jest zgłoszeń mieszkańców, aby rozszerzyć, aby dołożyć autobus, aby przedłużyć linię, a tu okazuje się, że bez żadnych informacji na mieście pojawiły się. Nie wiem, czy to są już sprawy uzgodnione z miastem, czy były jakieś decyzje w tym temacie. Poprosiłabym tak wstępnie o odpowiedź, ale szczegółowo na piśmie.

Zastępca Prezydenta P. Gocyla:

Co roku KZK GOP w ramach ograniczania kosztów, w tym również kosztów spowodowanych wpłacaniem do Gminy z KZK GOP określonej składki, ogranicza ilość kursów w okresie wakacyjnym. Związane jest to ze zmniejszeniem napełnień tych autobusów. Nie ma nic wspólnego na przykład z czasem dojazdu, jak Pani radna tutaj podnosi. Nie mam takiej informacji, czy akurat dotyczy to linii 803 lub 116 i w jakim zakresie, ale sprawdzę i odpowiem na piśmie.

Radna M. Trzewiczek:

To jest już trzecia interpelacja w sprawie pogotowia ratunkowego. Ponieważ nie zadawałam mnie odpowiedzi, chciałam zadać konkretne pytanie: kiedy pogotowie ratunkowe w mieście powyżej 10 tys. mieszkańców, jakim jest miasto Dąbrowa będzie przyjeżdżać do wszystkich zgłoszeń w ciągu 8 minut ewentualnie 12 minut, a najpóźniej w ciągu 15 minut? Nie możemy mówić, że to nie jest sprawa miasta, bo tu chodzi o bezpieczeństwo, o zdrowie i o życie mieszkańców naszego miasta. Pismo, które przysłał Zastępca Dyrektora ds. Ekonomiczno – Eksploatacyjnych Rejonowego Pogotowia w Sosnowcu, najpierw do Naczelnika Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej, a później do mnie, mija się z prawdą i ubliża powadze Urzędu Miejskiego i Rady Miejskiej, o czym świadczy na przykład taki cytat i wymijająca cała odpowiedź: „Pogotowie nie ma możliwości przewidywania wypadków i zdarzeń, i reagowania przed wezwaniem”. Więc sama reakcja Państwa świadczy o tym, jaka to jest odpowiedź. W związku z tym może warto byłoby przeprowadzić ankiety i rozmowy wśród mieszkańców, wśród pacjentów i ich rodzin, którzy korzystali do tej pory z pogotowia. Dlatego zwracam się do władz miasta, do Komisji Bezpieczeństwa, jak również do przedstawicieli prasy, telewizji o dogłębne zainteresowanie się tym tematem i sprawdzenie ile czasu naprawdę potrzeba, aby z końca Mydlic karetka dojechała w odległe dzielnice miasta Błędów, Kuźniczka, Łosień, Łęka, Tucznawa, Ujejsce, Trzebiesławice, Ząbkowice, a nawet do Gołonoga na Łęknice. Bardzo to jest proste do sprawdzenia, jaki jest czas reakcji? Natomiast odpowiedź na przypadek z 13.01.2007r., że karetka przyjechała w ciągu 15 minut jest na pewno nie prawdziwa. Policja była wezwana wcześniej o 8²⁰ już przyjechała do wypadku i jeszcze długo, długo czekano na pogotowie. Znam ludzi, którzy wzywali pogotowie trzy razy, wiem jakie podejmowano działania, aby udzielić pomocy poszkodowanym i czekano na pewno więcej jak pół godziny. W związku z tym, myślę, że wcale nie jest tak trudno dotrzeć do wszystkich dokumentów, do wszystkich zapisów w dzisiejszym świecie i naprawdę warto by było podjąć takie działania, aby rzeczywiście karetka w wyznaczonych terminach dojeżdżała. I przede wszystkim wiąże się to głównie z przeniesieniem siedziby pogotowia, albo z dołożeniem drugiego punktu na przykład przy Hucie Katowice, czy w Łośniu bądź w innym dogodnym miejscu tak, aby zapewnić te standardy.

Prezydent Miasta Z. Podraza:

My możemy występować z inicjatywami, ale ustawa jest ustawą. Ustawa o państwowym ratownictwie medycznym nakłada obowiązek organizacji tych świadczeń na Wojewodę i na Samorząd Wojewódzki. Oczywiście, my możemy wspierać takie działania. Już mówiłem, że ustawa weszła od 1 stycznia br. ona będzie przygotowywała plany i możliwości docierania w określonym czasie do przypadków. Natomiast też musi być czas na wypracowanie tych planów. Za plany jest odpowiedzialny Wojewoda i Wojewoda będzie przygotowywał wojewódzkie zabezpieczenia, jeśli chodzi o ratownictwo medyczne. Jeśli chodzi o odpowiedzi Pogotowia Ratunkowego na pismo pani radnej, niestety nie jest to jednostka, która nam podlega. Będziemy ewentualnie kierować po przez władze miasta uwagi do organizatorów tej opieki medycznej na terenie województwa.

Radny Z. Łukasik:

Panie Prezydencie, pierwsza interpelacja dotyczy szamba przy Szkole Podstawowej nr 11. To jest jedna ze szkół w takim terenie zurbanizowanym, gdzie jeszcze posiada szambo. Tam się już robi wszystko, prace takie, które pozwalają jakoś inaczej żyć w tej szkole, ale to co ja dostałem odpowiedź ostatnią, że podłączenie do kanalizacji tej szkoły nastąpi w roku 2013 lub 2014, to jest bardzo długi okres. Bardzo proszę o przemyślenie, czy istnieje

taka szansa. To jest naprawdę taka rzecz wstydliva, w tym miejscu i w tamtym terenie – to jest chyba ostatnia ze szkół.

Druga interpelacja: w ostatniej kadencji wysiłkiem Rady, wysiłkiem radnych przeznaczone zostało dużo środków finansowych na nowe place zabaw. Ja bardzo proszę, żeby oddanie tych placów do zabaw dla dzieci i młodzieży nie odbywały się tak późno. I proszę rozważyć możliwość wyboru jednego zarządcy na zarządzanie placami zabaw. ALBA zbiera kosze na śmieci, a nie zbiera tych papierków, które leżą koło koszy, przychodzi OFI zbiera papierki. Potem ktoś przychodzi wycina drzewa.

Trzecia interpelacja: panie Prezydencie też ostatnia kadencja doprowadziła do tego, że chociaż ustaliliśmy uchwałę o pomocy obiektom zabytkowym, były wnioski zgłoszone przez Św. Antoniego, Matkę Boską Anielską o pomoc finansową nie udało nam się w tamtej kadencji. Ustaliliśmy przedłużenie tego terminu składania, pan Prezydent i Szanowni Państwo orientujecie się, że Dąbrowa Górnicza w 2008 roku będzie obchodzić bardzo ważną uroczystość w Kościele Matki Boskiej Anielskiej 40 lecie pobytu kardynała Wojtyły w Dąbrowie Górniczej, bardzo proszę, aby ta możliwość udzielenia tej pomocy Matce Boskiej Anielskiej była. Oprócz tego sądzę, że to już chyba zakrawa na taką rzecz nie do przyjęcia: mówię o Sanktuarium Św. Antoniego, gdzie w którejś wypowiedzi do Dziennika Zachodniego Zakonników, że oni „...wierzą w cud, że miasto pomoże...”. Ten cud w tamtej kadencji się nie pokazał sądzę, że może w tej kadencji pan Prezydent robi cud, że będą pieniądze.

Radny W. Wiekiera:

W imieniu mieszkańców naszego miasta, składam interpelację dotyczącą remontu chodników, przy ul. Legionów Polskich, wymiany kostki brukowej. Najpilniejszej naprawy wymaga odcinek od ul. Kościuszki, czyli tak jak jest nowa sygnalizacja świetlna w kierunku „Szttygarki”, ale najbardziej zniszczona jest w pobliżu posesji Legionów Polskich nr 8 – praktycznie kostka uległa zniszczeniu, rozsypaniu, nie ma chodnika. Mieszkańcy składali pisma, podania do Urzędu do Wydziału Gospodarki Komunalnej już od kilku lat, mieli obiecaną naprawę chodnika i do obecnej chwili nie doczekali się. Stąd proszą o pomoc mnie. Po raz trzeci składam interpelację w sprawie remontu basenu w Zespole Szkół Zawodowych „Szttygarka”. Basen wchodzi w skład ośrodka sportowego jest niezbędny do realizacji zajęć z wychowania fizycznego w szkole. Mam nadzieję, że sprawa będzie pozytywnie tym razem załatwiona. Z ośrodka sportowego korzystają w ciągu tygodnia 32 klasy to jest ponad 700 uczniów, aby basen mógł funkcjonować należy (wydaje mi się, że myliliśmy pewne pojęcia) uzupełnić odpadające tynki w środku, na co zwrócił szczególną uwagę SANEPID, wymienić rury doprowadzające wodę do niecki, wymienić filtry, wymienić pokrycie niecki i dokonać remontu sanitariatów i pryszniców. Według mojej wiedzy niecka basenu nie przecieka, tzn., że jest szczelna i nie musi być remontowana, a mówiliśmy cały czas o remoncie niecki i o tak olbrzymich kosztach. Wiele informacji słyszę z różnych stron: że remont będzie wynosił dwa miliony, cztery miliony, trzy miliony, więc gdyby ktoś naprawdę ocenił jaki jest koszt naprawy basenu, żeby można było go uruchomić. [...]. Przypominam, że Komisja Oświaty miała możliwość zobaczenia jak wygląda stan basenu, rok temu. Natomiast ja składałem interpelacje 30 sierpnia i 2 października. Proszę o zajęcie się tą sprawą.

I Zastępca Prezydenta H. Zaguła:

Wielokrotnie odpowiadałem, na to pytanie i na tą interpelację i wydawało mi się dotychczas, że całościowo. To będzie robione tylko dzisiaj, jak powiemy jaki jest zakres remontu to ja bym się musiał zapytać dlaczego Pan jako członek tej społeczności do tego dyrekcja tej szkoły nie zwróciła uwagi wtedy, kiedy robiono tam określone prace. Przecież tam prace zostały wykonane, jest tzw. termomodernizacja zrobiona.

Wtedy tego problemu nie było dzisiaj jest. Nie jesteśmy w stanie określić, że niecka prawdopodobnie cieknie. Dowiemy się jak napuścimy wody, bo teraz nie cieknie. Jeżeli się mówi o wymianie rur systemu oczyszczania wody, o tynkach, to się mówi o kapitalnym modernizacyjnym remoncie. Wtedy zawsze będzie pytanie, czy należy zostawić, czy nic nie robić przy tej niecce. Ostatnio odpowiadałem na to pytanie na którejś komisji, mówiłem, że będzie program dla „Szttygarki” ujmujący również obiekt sportowy. Co do zakresu tego remontu to chciałbym, żebyśmy mówili w sposób jednoznaczny, że na tym obiekcie to nie jest problem tylko basenu, 1/3 budynku tylko tu jest problem całego obiektu, od początku do końca. Dotąd dokąd nie wykonamy, czy nie przygotowujemy kapitalnego remontu modernizacyjnego całego obiektu to będziemy się tak nawzajem strzelać co sesję, będziemy zadawać pytania na każdej komisji i będziemy odpowiadać mniej więcej tak samo. Proszę o trzy, cztery miesiące spokoju w tym czasie przygotuję takie dokumenty na podstawie, których będę mógł określić konkretny zakres robót, konkretną wartość tych robót i wtedy będziemy mogli rozmawiać. Dzisiaj jest ileś priorytetów w naszym mieście i niestety z różnych powodów te priorytety nas gonią, bo tak przygotowaliśmy w poprzedniej kadencji. Musimy te rzeczy, które są najbardziej pilne poczyścić, a „Szttygarka” tak naprawdę tamten obiekt był wykonywany, była termomodernizacja w ubiegłej kadencji. Jedynie co mogę mieć to potężny żal do tego, że w tamtym czasie nikt na to nie zwracał uwagi. Wszyscy przyjęli z całym dobrodziejstwem inwentarza, kolejną spartaczoną robotę, kolejny spartaczony pomysł. Dzisiaj tak naprawdę mamy ładnie pomalowane ściany i coś zrobione przy ścianach, a w środku mamy właściwie bałagan.

Radna H. Głowacka:

Zwracam się do Prezydenta z pytaniem dotyczącym uchwały dzisiejszej, która miała być w porządku obrad, Druk nr 45 w sprawie Aqua Parku, żeby pan Prezydent odpowiedział dlaczego w dniu 9 lutego 2007 roku Pan Prezydent bez akceptacji Rady Miasta dokonał przelewu kwoty miliona złotych na rachunek wskazany przez Bank Ochrony Środowiska S.A. oczywiście pieniądze pochodziły z budżetu gminy, dla Spółki Aqua Park. Na sesji 31 stycznia projekt uchwały nie uzyskał poparcia radnych i w głosowaniu było 20 radnych przeciw, 4 wstrzymało się. Oprócz tego chciałam dopowiedzieć do interpelacji poprzednika. Ponieważ jestem nauczycielem, jestem oburzona tym co tutaj słyszę, albo co niektórzy odpowiadający nie mają pojęcia jak przebiegają zajęcia szkolne, albo mają inną koncepcję, o której dokładnie nie mówią. Czy pan Prezydent Zaguła wie jak wygląda ułożenie na przykład planu zajęć w szkołach, jeżeli by nie funkcjonowały szkolne baseny, których w Dąbrowie wiem o 4, a myślę, że w najbliższym czasie te baseny chyba znikną z naszego miasta i będziemy dzieci wysyłać do Aqua Parku.

Prezydent Miasta Z. Podraza:

Jeśli chodzi o kwestie uchwały, która była zdjęta, uchwała stała się bezprzedmiotowa, ponieważ w rozmowach z Bankiem, kiedy zgłaszaliśmy propozycje podjęcia tej uchwały, w rozmowach była propozycja ewentualnie wydłużenia spłaty kredytu – Bank nie podjął tego tematu więc projekt uchwały stał się bezprzedmiotowy.

Jeśli chodzi o zapłacenie miliona złotych 9 lutego – tak, taką decyzję podjąłem, mam do tego upoważnienie podjęte w budżecie tego miasta, gdzie na poręczenia jest kwota ponad trzech milionów. Natomiast historia zapłaty tego poręczenia na poczet kredytu i poręczenia, które jest poręczeniem Rady Miejskiej z poprzedniej uchwały, która obowiązuje na 30mln zł wynika z tego też powodu, że 8 listopada poprzedniego roku Bank powiadomił Urząd Miejski o potrzebie płatności weksla na podstawie sytuacji, która zaistniała w Nemo i zażądał płatności tych weksli. Kwestia zapłacenia tego miliona jest kwestią bezsporną w stosunku do tego, gdybyśmy mieli zapłacić 30mln zł. Jesteśmy w trakcie negocjacji z Bankiem.

Natomiast to wezwanie było w trakcie wyborów – data 08.11. to jest jeszcze poprzedni zarząd – ponaglenie było 23.11. więc też jeszcze w trakcie, kiedy Państwo zaczynaliście funkcjonować, nie było jeszcze Prezydenta, było wezwanie do wekslowego zabezpieczenia kwoty 30mln zł trwały negocjacje z Bankiem. W między czasie rozmawialiśmy o tym, aby odsunąć widmo tej płatności – weksla 30mln zł. Takie decyzje odwoływaliśmy do 10 lutego to był termin, który był terminem ostatecznym, wtedy Bank mógł wystąpić o wyegzekwowanie z budżetu miasta 30mln zł. Jesteśmy na dzień dzisiejszy oprócz tej kwestii związanej z wydłużeniem kredytu jest wiele innych kwestii, a więc odstąpienie od odsetek kredytowych, odstąpienie od odsetek umownych, czy też zmiana przelicznika WIBOR. Jest kwestia nieściągalności opłaty z tytułów wcześniejszych spłat. Jesteśmy dzisiaj na etapie negocjacji trójstronnej: Nemo – Wodny Świat, Urząd Miejski i Bank Ochrony Środowiska.

I Zastępca Prezydenta H. Zaguła:

Pozwolę sobie Pani odpowiedzieć może bardziej satysfakcjonująco dla Pani. Jestem inżynierem, a wbrew pozorom znam się na tych planach arkuszach organizacyjnych lepiej niż Pani myśli, był taki czas, że się tym musiałem zajmować. To jak ja dzisiaj odpowiadam, czy jest potrzebny basen i sala gimnastyczna to w poprzedniej kadencji rządził tym miastem człowiek, który mówił, że jest nauczycielem. I on się na tym nie znał? Dopuszczał do tego, że ten basen jest i cały ten obiekt jest nie do użytku praktycznie. Proszę się zapytać. Ja tu jestem trzy miesiące, jest ileś problemów ten akurat jest najmniejszy, z tego powodu dotyka nas w ostatnim okresie. Pni mówi mi, że ja nie wiem co mówię! Wiem co mówię! Nie wezmę się za to w ten sposób jak się wzięli poprzednicy, czyli pomaluję na kolorowo coś co wymaga remontu, bo tak to mniej więcej wygląda, a to że są kłopoty z planem zajęć, że nie można zabezpieczyć pewnych zajęć, które powinny być to proszę się zapytać, gdzie była dyrekcja tej szkoły, gdzie była przez całe poprzednie cztery lata. Dlaczego Pani do mnie się w ten sposób zwraca, że ja nie wiem co mówię. Wiem co mówię, dokładnie wiem co mówię.

Radna A. Krypciak:

W imieniu mieszkańców dzielnicy Staszic, zwracam się z zapytaniem do pana Prezydenta P. Gocyły. Dlaczego autobus linii 634 zdążający w kierunku Sławkowa nie zatrzymuje się przy ul. Staszic? zaraz za skrzyżowaniem 11 Listopada z katowicką? Jest to dużym utrudnieniem dla mieszkańców Staszica, dlatego, że następny przystanek jest odległy o półtora kilometra i wracając z pracy ci ludzie muszą z powrotem wracać się, a dzielnica Staszic cierpi na tą komunikację tam bardzo kiepsko to wygląda.

Zastępca Prezydenta P. Gocyła:

Nie potrafię teraz powiedzieć, dlaczego się tam nie zatrzymuje. Wiem z praktyki, że często autobusy nie zatrzymują się w określonych miejscach głównie ze względu bezpieczeństwa. Nie wiem, czy takie akurat tam względy zachodzą – sprawdzę.

Wiceprzewodniczący Rady R. Majewski:

Wpłynęło pismo 8 lutego br. do Wydziału Komunikacji i Drogownictwa od pani S. W. zam... Mam prośbę panie Prezydencie, żeby naprawdę rozeznąć ten temat dokładnie, bo od 8 lutego minęło 21 dni i nie wiadomo co dalej z tym fantem zrobić. Jest tam kwestia podmywania budynku przez wody gruntowe.

Ponieważ nie będę zajmował już głosu w wolnych wnioskach, a Pani Przewodnicząca nie pozwala zabierać w interpelacjach dwa razy głosu, co doskonale rozumiem, pozwolę sobie z tego miejsca skorzystać z takiej okazji i jest to nasze wspólne spotkanie, ostatnie przed dniem 8 marca, składam wszystkim kobietom obecnym na tej sali wszystkiego najlepszego. Proszę wybaczyć, że nie mam żadnego kwiatka.

Zaskoczyło mnie, że dzisiaj już jest ta ostatnia sesja przed 8 marca. W imieniu moim i mam nadzieję wszystkich kolegów z mojego klubu – wszystkiego najlepszego dla mieszkank, wszystkiego najlepszego dla koleżanek radnych i wszystkiego najlepszego dla pracowników Urzędu.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak:

Dziękujemy bardzo w imieniu wszystkich Pań tutaj obecnych i wszystkich mieszkank. Cieszę się, że moje roczniki to święto dalej podtrzymują i obchodzą.

Radna M. Trzewiczek:

Chciałam dodać, że na miejsce tego wypadku przyleciał również helikopter ratunkowy, tylko za późno, jeszcze później jak karetka. Jak już karetka zabrała poszkodowanych do szpitala. Moje takie dodatkowe pytanie: kto ten helikopter wysyłał i w jakim celu?

Prezydent Miasta Z. Podraza:

To nie jest organizacja nam podległa, ale spróbuję się dowiedzieć.

VIII. Oświadczenia

Zastępca Prezydenta P. Gocyla:

Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Ponad dwa miesiące temu z tej trybuny, prezentowałem projekt uchwały w sprawie dopłaty do 1m² powierzchni zasobów mieszkalnych Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych (MZBM). Wtedy zapowiadałem już, że z całym zaangażowaniem zdiagnozuję sytuację jaka panuje w zakresie gospodarki lokalowej i mieszkaniowej na terenie MZBM.

Dziś chciałbym Państwu przybliżyć problemy jakie już napotkaliśmy i przekazać informację, jakie kierunki działania obraliśmy, aby stworzyć mieszkańcom Dąbrowy Górniczej nadzieję na zmianę bardzo trudnej sytuacji, w jakiej znaleźliśmy się jako Gmina.

Na początek może kilka zdań dotyczących sytuacji, w jakiej jesteśmy w wyniku kompletnego zastoju w budownictwie komunalnym i socjalnym w ostatnich czterech latach.

Miniona kadencja to czas, kiedy nie tylko prawie nic nie wybudowano, ale również okres, kiedy nie prowadzono żadnej spójnej polityki lokalowej na terenie miasta i doprowadzono niemal do całkowitego zaniku współpracy z poza gminnymi administratorami zasobów mieszkalnych oraz spółdzielni.

W wyniku zachodzących zmian obowiązującego prawa w zakresie mieszkalnictwa obowiązek zapewnienia lokali socjalnych spoczywa na Gminie. Lokale te są przeznaczone dla ludzi o najniższych dochodach oraz osób, które nie regulują opłat czynszowych, co w dalszej perspektywie zwykle skutkuje wyrokiem Sądu i nakazem eksmisji do takiego mieszkania.

W konsekwencji bardzo poważnych zaniedbań w gospodarce mieszkaniowej oraz ciągłego odwlekania decyzji przez poprzednie władze miasta w zakresie chociażby próby rozwiązania tego problemu. Doszło do kuriozalnej sytuacji, gdzie Gmina de facto nie realizuje prawomocnych wyroków sądowych w zakresie przydziału lokali socjalnych i jest narażona na wielomilionowe koszty, w wyniku konieczności wypłat odszkodowań wraz z odsetkami na rzecz administratorów, którzy nie mają wskazania, co do miejsca eksmisji osób z wyrokami sądowymi w tym zakresie.

Skala tego zjawiska to 379 wyroków na koniec stycznia br. Dla Gminy oznacza to, że aby zaspokoić wszystkich wierzycieli w jednym roku obrachunkowym, (co wynika z wydanych dotychczas wyroków sądowych), należy w tego rocznym budżecie zabezpieczyć dodatkowo kwotę około 4mln. złotych na wypłaty zaległych odszkodowań oraz bieżących opłat.

Odnosząc się do potrzeb, jakie występują w zakresie lokali socjalnych należy stwierdzić, że liczba mieszkań, jaka zaspokaja zgłaszane roszczenia w tym zakresie zbliża się obecnie do 800 lokali. Aby zrozumieć skalę tego zjawiska należy wspomnieć, że w czasie czterech lat poprzedniej kadencji władze miasta nie wybudowały nawet jednego nowego mieszkania, a liczba wszystkich adaptacji na lokale socjalne wyniosła zaledwie 108.

W tych warunkach jedynym akceptowanym rozwiązaniem jest możliwe szybkie nawiązanie bliskiej współpracy z administratorami zewnętrznymi, w celu zawarcia określonych porozumień w zakresie harmonogramów spłat należności wynikających z prawomocnych wyroków sądowych oraz rezygnacji z odsetek karnych za okresy nieuregulowania zobowiązań przez gminę, tak aby przeciąć spiralę narastania kosztów w tym zakresie i ratować budżet Gminy przed kompletną destrukcją.

Z kolei w dalszej perspektywie należy dążyć do wypracowania spójnego systemu zaspakajania ewentualnych roszczeń wobec Gminy w zakresie mieszkań socjalnych oraz określenia zrębów polityki mieszkaniowej, obejmującej swym zasięgiem również zasoby mieszkaniowe zarządzane przez zewnętrznych administratorów, a w konsekwencji włączenia do szeroko rozumianej polityki mieszkaniowej jak najszerszego zasobu lokalowego, aby uzyskać jak najszybciej efekt rotacji mieszkań przy jednoczesnym, możliwie precyzyjnym dostosowaniu standardu zajmowanego lokalu mieszkalnego do możliwości finansowych określonego mieszkańca.

Oczywiście jest to zadanie, które nie może być zrealizowane w ciągu jednego roku, ale wymaga całego szeregu zintegrowanych działań w trakcie całej kadencji. Jednym z narzędzi, jakich potrzebuje Gmina do wykonania tego zadania jest sprawnie funkcjonujący zarządca, którego funkcję dziś pełni MZBM.

Charakteryzując Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych należy stwierdzić, że administruje on w sumie ponad sześcioma tysiącami lokali, co plasuje go bodaj na drugim miejscu pod względem liczby mieszkań, po Spółdzielni „Lokator”. Obowiązujący schemat organizacyjny obejmuje 200 etatów, a zadania w terenie realizowane są przy pomocy 6 administracji.

Poza wpływami wynikającymi z opłat czynszowych i administracji Wspólnotami Mieszkaniowymi, do MZBM co roku wpływa z Gminy dotacja do 1m² powierzchni zasobów, która w bieżącym roku wyniosła 7,50zł/m². W sumie daje to środki finansowe w wysokości około 2 100 000zł., chociaż tj. mniej o około 450 000zł. w porównaniu z rokiem ubiegły.

Ogólnie budżet MZBM w 2006 roku zamknął się kwotą bliską 40 000 000zł. Jest to bardzo znacząca suma, której właściwą dystrybucję może zapewnić jedynie sprawna i dobrze zarządzana jednostka. Ale, czy dzisiejszy MZBM spełnia te kryteria? Ostatnie dwa miesiące moich doświadczeń jako nadzorującego pracę tego zakładu wskazują, że niestety nie!

Pierwszym sygnałem, że w MZBM – ie mogą występować narastające od lat problemy, które powodują, iż jest jednostką niewydolną organizacyjnie był protokół z kontroli wewnętrznej zakończonej 25.10.2006r., przeprowadzonej na zlecenie byłego Prezydenta Miasta. Zakres przedmiotowej kontroli obejmował przede wszystkim ocenę realizacji planu finansowego, dochody z najmu dzierżawy oraz innych umów. Działania podjęte celem odzyskania należności od kontrahentów zalegających wobec MZBM. Wyniki przedmiotowej kontroli wykazały szereg nieprawidłowości w zakresie: zaniżania przewidywanych dochodów własnych w celu wygenerowania wyższego zapotrzebowania na dotację z Gminy, dopuszczania do przedawnienia należności z tytułu najmu za lokale użytkowe (co nosi znamiona naruszenia dyscypliny budżetowej), dopuszczenia do bezumownego korzystania z lokali użytkowych, opieszałości w procedurze windykacyjnej, niezgodności pomiędzy analityką, a syntetyką w księgach rachunkowych.

Wskazane nieprawidłowości, zagrożone karą przewidzianą w kodeksie karnym, skłoniły nas 18.12.2006r. do zawiadomienia Prokuratury Rejonowej w Dąbrowie Górniczej, o możliwości popełnienia przestępstwa polegającego na nieprawidłowym prowadzeniu ksiąg rachunkowych

oraz wyrządzeniu szkody majątkowej MZBM poprzez niedopełnienie obowiązków służbowych należytego zajmowania się interesami majątkowymi, co doprowadziło do przedawnienia należności czynszowych za lokale użytkowe w wysokości nie mniejszej niż 36 752,11zł. W trakcie kolejnych wyjaśnień i przekazywania informacji okazało się, że prawdziwą bolączką powodującą niedowład organizacyjny w MZBM – ie jest program do obsługi finansowo księgowej „PROBIT” wdrażany od jesieni 2003 roku do czerwca 2004 roku. Jak stwierdzono jego funkcjonowanie jest obarczone częstymi błędami powodującymi niskie zaufanie użytkowników, co skutkuje koniecznością dodatkowej pracy nad weryfikacją uzyskiwanych danych informatycznych. W efekcie braku możliwości wyegzekwowania bezpłatnego usunięcia wad przez producenta dyrektor zakładu w dniu 04.10.2006r. zawiadomił Prokuraturę o możliwości popełnienia przestępstwa na szkodę Gminy Dąbrowa Górnicza przez niegospodarność i naruszenie dyscypliny finansowej przez byłą dyrekcję MZBM w latach 2003 – 2005.

Jednak największe zaniedbania jakie zostały popełnione przez kolejnych zarządzających zakładem tkwią moim zdaniem w zakresie braku skutecznych działań windykacyjnych dotyczących należności za czynsze lokali użytkowych i mieszkalnych. Na koniec grudnia 2006 roku nieściągnięte należności z tytułu należności czynszowych za lokale użytkowe wyniosły wraz odsetkami blisko 5 200 000zł. Z kolei za lokale mieszkalne nieściągnięte czynszowe wyniosły na koniec 2006 roku blisko 34 500 000zł. przy czym ponad połowa to zaległości wymagalne powyżej trzech miesięcy. W sumie daje to kwotę blisko 40 000 000zł, zatem większą od rocznego budżetu MZBM (jeśli odejmiemy przekazaną w zeszłym roku dotację), która nie wpłynęła do Gminy na przestrzeni ostatnich kilku lat, przy czym ostatnie trzy lata charakteryzują się znaczną progresją opisywanych zaległości. Zjawisko to charakteryzuje bardzo wyraźnie stwierdzony już wcześniej niedowład organizacyjny, jaki panuje obecnie w MZBM – e. Z jednej strony obrazuje brak skutecznych działań w zakresie bieżącego nadzoru na d środkami finansowymi należnymi zakładowi powodowaną w dużej mierze wadliwym programem informatycznym, nieskuteczną windykacją i niską dyscypliną gospodarczą, z drugiej strony zachęca do wymuszenia na Gminie coraz większych dopłat oraz wzrostu poziomu dotacji celowych.

Wspomnieć tu należy, że o ile windykacja należności za lokale mieszkalne jest ze swej natury bardzo trudna, bo często dotyczy osób o najniższych dochodach, które nie posiadają żadnego majątku, a problem jest potęgowany sytuacją, w której Gmina nie potrafi zabezpieczyć odpowiedniej ilości lokali socjalnych. To najwyższe zdumienie budzi bardzo niekonsekwentne podejście zarządzających zakładem do najemców lokali użytkowych, wobec których prawidłowe i konsekwentne postępowanie windykacyjne jest na ogół skuteczne.

Przeprowadzona wspólnie z MZBM analiza możliwości ściągnięcia zaległych należności wskazuje, że przy bardzo konsekwentnym i zintegrowanym działaniu we wszystkich możliwych kierunkach jest możliwa w miarę szybka windykacja około 10 % ogółu należności na rzecz MZBM – u, a tym samym znaczące ograniczenie nieuzasadnionego wpływu środków finansowych z Gminy w najbliższych latach. Niestety należy również stwierdzić, iż znacząca część należności dla MZBM – u może być bezpowrotnie utracona, ze względu na błędy zaniechania popełnione w ostatnich latach w zakresie windykacji należności i niskiej dyscypliny gospodarczej kolejnych dyrektorów zakładu oraz osób nadzorujących bieżące funkcjonowanie MZBM – m, a także nie funkcjonowanie żadnej spójnej polityki mieszkaniowej na terenie miasta. Szczególnie mam tu na myśli naliczone odsetki w wysokości ponad 11mln zł oraz należności za czynsze lokali socjalnych wynoszące około 8 500 000zł, a także część należności z tytułu najmu lokali komunalnych, gdzie orzeczone egzekucje komorniczą jako bez skuteczną. W sumie daje to kwotę około 20mln zł

Zatem jak Państwo mieliście okazję wysłuchać diagnoza funkcjonowania MZBM – u nie napawa optymizmem i należy poważnie zastanowić się nad zmianą formuły funkcjonowania

tęgo zarządcy lokali. Bezsporne jest, że Gmina musi mieć w tym zakresie instrumenty do realizacji zadań jej przynależnych jednak rozwiązania jakie istnieją w innych miastach wskazują na możliwości zastosowania innych wariantów pozwalających na sprawną relację postawionych zadań. O ile bezsporne jest, że w pierwszym etapie wymagane są szybkie zmiany w zakresie programów informatycznych obsługujących Zakład, znacząca poprawa skuteczności windykacji należności wobec MZBM. Polepszenie organizacji pracy i atestacji stanowisk pracy. To również konieczne jest wypracowanie spójnej polityki mieszkaniowej, która będzie konsekwentnie realizowana przez następne lata przez władze miasta, przy współpracy możliwie dużej grupy Zarządców nieruchomości działającymi również poza strukturami formalnymi Gminy.

Pierwsze spotkanie z przedstawicielami Zarządców nieruchomości w tak szerokim gronie odbyło się już w ubiegłą środę. W jego trakcie przede wszystkim zidentyfikowano obszary, w których współpraca powinna odbywać się na bieżąco i zdiagnozowano najbardziej pilące i trudne problemy gospodarki mieszkaniowej w mieście.

Radny M. Cygroń:

Proszę, aby Prezydent mógł nam udostępnić ten tekst w skrzynkach na przykład. I tekst poprzedni na temat Lipówki II.

Radny Z. Łukasik:

Proszę mnie tu też nie odebrać jako pracownika MZBM – u i broniącego MZBM – u, bo nie będę bronił, ale tak jak tu Pan H. Zaguła zgłosił uwagę do pana radnego: „a co Pan robił w tym czasie?” Może chociaż ja się usprawiedliwię. Proszę Państw przykro mi, że o MZBM mówi się źle, ale o tej komputeryzacji to w 2002 roku stwierdziłem, że wydatkowanie pieniędzy na nowy system bez analizy możliwości starego systemu dopasowania do warunków, wtedy dostałem odpowiedź taką: że jest dobrze, a będzie jeszcze lepiej. Ja nie mając siły napisałem tak: moje doświadczenie, dobra wola, mój wysiłek, wiedza, że żadna dla mnie satysfakcja gdy będzie trzeba podjąć decyzję o zwolnieniach grupowych, stwierdzenie, że zakład budżetowy to przeżytek, dofinansowania niedoboru, ja chcę żeby MZBM nie doprowadzić do sytuacji skrajnej źle ale chcę walczyć o postrzeganie MZBM jako firmy dobrej. Cieszę się, że pan Prezydent faktycznie powiedział to co jest najważniejsze. Taki zespół powstał, ktoś nawet chciał mnie oskarżyć, że byłem w tym zespole, nic nie robiłem, a brałem pieniądze. Sądzę, że to było nie fair, ale w 2004 roku 26.08. członkowie zespołu przeanalizowali szczegółowo dokumenty itd. równocześnie wyrażamy opinię, że na dzień dzisiejszy dokonywane zmiany organizacyjne wyczerpały wszelkie możliwości do prawidłowego zarządzania MZBM. Pokonywanie dalszych pozornych zmian nie ma żadnego uzasadnienia ekonomicznego, a wręcz wpływają destrukcyjnie na postrzeganie pracowników przedsiębiorstwa przez obecnych i przyszłych pracodawców, którym jest gmina, członkowie wspólnot i inni zleceniodawcy. Członkowie komisji stwierdzają, że wszelkie próby uzdrowienia MZBM bez szczególnej analizy programów opracowanych doprowadzą do sytuacji prawdopodobnie likwidacji stanowisk pracy. Bardzo proszę – jest tyle dokumentów, gdzie były opracowania nawet to nie ostatnia kadencja bo ja byłem dyrektorem przez 11 lat, ale nie miałem takiego zadłużenia jak teraz tylko też ileś sytuacji finansowych trzeba było przeanalizować, ale w 2001 roku ja też takie pisma pisałem do byłych panów prezydentów i też nie było odzewu. Jeżeli byśmy nawet dzisiaj powiedzieli, że takie wielkie środki, które były wydatkowane na „Monike 1 i Monike 2”, które miały przynieść, aż taki duży efekt finansowy, gdzie faktycznie były pieniądze przy sprzedaży udziałów w ALBIE MPKG to na dzisiejszy dzień w ten kompleks trzeba wsadzić co najmniej milion złotych, żeby doprowadzić do sytuacji, gdzie by nie były ponoszone koszty.

Bardzo proszę, że tak jak Pan tutaj zapowiedział, żeby to były ostatni miesiące, gdzie mówimy tylko o MZBM, a nie przystępujemy do działań takich konkretnych. Ja tutaj przyniosłem uchwały z innych podobnych miast, ja wskazywałem Sopot, Wrocław, Poznań nie było takiej możliwości tego przeanalizowania. W Warszawie restrukturyzację MZBM z takimi samymi problemami jak my mamy (my to zrobiliśmy w zespole pięcioosobowym przez okres pół roku) taki program w Warszawie był tworzony przez grupę osób, która liczyła ponad 160 osób, trwało to prawie, że rok. Mamy konkretne propozycje, wiemy jak z tego wyjść, pracownicy MZBM – u według mojego rozeznania przy prawidłowym zarządzaniu, przy nie używaniu MZBM – u jako miejsca dla usadowienia politycznych przyjaciół i to nie z ostatniej kadencji, ale z wcześniejszych też, może doprowadzić, że polityka mieszkaniowa w gminie dzięki współpracy z MZBM będzie bardziej owocna.

Prezydent Miasta Z. Podraza:

Korzystając, że są jeszcze przedstawiciele załogi Lipówki chciałbym zapewnić, żeby nie mieli obaw o miejsca pracy. Natomiast zachęcam do współpracy, do wspólnego wyjaśnienia tego bardzo skomplikowanego tematu.

IX. Wolne wnioski.

Przewodnicząca Rady A. Pasternak:

Mam dwie sprawy: jedna dotyczy pokoju na parterze, który został przygotowany do pełnienia dyżurów, chciałabym przypomnieć o ustaleniu dyżurów, jeżeli Państwo radni widzą taką potrzebę dyżurowania tutaj w budynku Urzędu Miejskiego, bo na dzień dzisiejszy tylko dwie osoby wyraziły chęć dyżurowania w budynku. Wpłynęło od Prezydenta Miasta pismo, w którym prosi o ustalenie ostatecznych wszystkich dyżurów radnych w celu zamieszczenia ich w Internecie. Dlatego proszę do Pani Marzeny Nazimek ostatecznie zdecydować się kto i kiedy będzie te dyżury tutaj pełnił.

Druga sprawa, o której już wcześniej zdążyłam powiedzieć 14 marca przewidziane jest spotkanie z Prezydentem Miasta. Spotkanie zaplanowane jest na godzinę 15.00. Natomiast chciałabym Państwa zaprosić już na godz. 14.00, bo na pewno będzie jeszcze kilka spraw, które byśmy sobie mogli omówić. Spotkanie zrobimy w sali nr 418. Spotkanie oczywiście jest nie obowiązkowe, poza pracą Rady, nie będzie listy obecności, a jeżeli ta lista będzie to tylko informacyjnie, nie jest to podstawą do zwolnienia z obowiązków pracowniczych.

X. Przewodnicząca Rady Miejskiej Agnieszka Pasternak zamknęła sesję Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej.

Protokołowała
Bogusława Matyja

**Przewodnicząca Rady Miejskiej
w Dąbrowie Górniczej**

Agnieszka Pasternak